IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 64)**

z dnia 17 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 64)

17 września 2021 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Joanny Lichockiej (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Polskiego Romantyzmu (druk nr 1347);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Marii Konopnickiej (druk nr 1354).

W posiedzeniu udział wziął **Łukasz Kohut** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorki z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam serdecznie wszystkie panie i panów posłów i wszystkich obecnych.

Stwierdzam kworum.

Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje: punkt pierwszy – pierwsze czytanie poselskiego projektu w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Polskiego Romantyzmu (druk nr 1347) i punkt drugi – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Marii Konopnickiej (druk nr 1354). Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Proszę panią przewodniczącą Joannę Lichocką o uzasadnienie projektu uchwały z druku 1347, czyli w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Polskiego Romantyzmu. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, to jest wielka przyjemność przedstawiać projekt tej uchwały – uchwały, która ustanowi rok 2022, jeżeli oczywiście Wysoki Sejm się zgodzi, Rokiem Romantyzmu Polskiego. To epoka, która nas ukształtowała na 200 lat i dalej. Jest to dobra okazja do przypomnienia sobie, czym jest romantyzm, jaką mieliśmy plejadę wybitnych twórców, genialnych twórców i jakie dzieła powstały dzięki nim. Dobrym powodem jest 200. rocznica ukazania się tomiku poetyckiego Adama Mickiewicza, w którym zostały zawarte „Ballady i romanse". To zostało jednoznacznie przyjęte jako początek epoki romantyzmu w Polsce i polskiej kulturze i zapoczątkowało całą plejadę wybitnych osobowości, wybitnych dzieł i ukształtowało nas na kolejne epoki.

Ten projekt macie państwo w przedłożeniu. Może ja nie będę go czytała. To jest… troszkę byłoby dużo, natomiast wydaje mi się, że chyba nie budzi kontrowersji. Postarałam się w tym projekcie wymienić wszystkie najważniejsze postaci i najważniejsze nurty, jakie wynikały z tej epoki i nie ukrywam, że również posłużyłam się do formułowania tego projektu, tego tekstu wsparciem propozycji, jakie zostały przesłane do Sejmu, do Komisji Kultury i Środków Przekazu przez środowiska polskich filologów, znawców

literatury romantyzmu. Ja przypomnę, też zawarłam to w uchwale, że były specjalne uchwały badaczy romantyzmu, reprezentujących Polską Akademię Nauk, wszystkie ośrodki akademickie w kraju, które apelowały o to, żeby Sejm ogłosił rok 2022 Rokiem Romantyzmu Polskiego.

O to apelowali również wszyscy ci naukowcy, którzy są zrzeszeni w Akademickich Klubach Obywatelskich im. Lecha Kaczyńskiego. Także ze wszystkich ośrodków akademickich, gdzie istnieją te kluby, przyszły do nas apele i pisma, projekty, żeby taki Rok Romantyzmu Polskiego ogłosić. Wydaje mi się, że to jest bardzo cenna inicjatywa i apelowałabym o przyjęcie tego projektu.

Mają państwo go przed oczami. Ja mam kilka poprawek jeszcze po konsultacjach ze specjalistami. Będę miała tutaj jeszcze kilka drobnych poprawek. Wiem, że są drobne poprawki również Biura Legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania państwa posłów? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

Ja przede wszystkim chciałem jako Ślązak, jako europejczyk zapytać, czy postać Josepha von Eichendorffa mogłaby również zostać uwzględniona przez Wysoką Komisję. To jest bardzo ważna osoba, bardzo ważny poeta romantyczny właśnie dla Ślązaków. Arcybiskup Alfred Nossol, miłośnik twórczości tego romantyka określa go mianem największego i najbardziej godnego miłości syna ziemi śląskiej, ukształtowanego miłością do natury, Heimatu, czyli stron rodzinnych oraz chrześcijaństwa. Zgłaszam więc taki pomysł, żeby właśnie Josepha von Eichendorffa również uwzględnić w tym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi Łukaszowi Kohutowi.

Proszę bardzo, czy są jeszcze inne wypowiedzi w tej debacie ogólnej na razie? Jeśli nie ma, to czy… Proszę bardzo, pani poseł Dominika Chorosińska.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Tylko krótko chciałam bardzo podziękować pani poseł Joannie Lichockiej, że zgodziła się reprezentować wnioskodawców w tak ważnej sprawie. Dziękuję za te propozycje ustanowienia roku 2022 Rokiem Polskiego Romantyzmu. Mam nadzieję, że w Komisji to przejdzie i Sejm to uzna, gdyż jest to niezwykle ważny okres w naszej literaturze. Trwał – można powiedzieć – zaledwie 45 lat, ale rolę w polskiej kulturze odegrał ogromną na kolejne lata. Bardzo więc dziękuję pani poseł Lichockiej za tę propozycję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeśli nie ma więcej zgłoszeń, to proszę bardzo, czy pani przewodnicząca na tym etapie chciałaby coś jeszcze dodać?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałam się odnieść do poprawki i do tej propozycji, którą zgłosił pan eurodeputowany. Mam z nią pewien kłopot, dlatego że, doceniając twórczość tego poety, o którym pan mówi, trzeba by pomyśleć wtedy również o uwzględnieniu innych, wybitnych postaci dla regionów Polski, bo z całym szacunkiem dla tego twórcy on nie jest rozpoznawalny w całej Polsce jednoznacznie jako jeden z najwybitniejszych twórców romantyzmu. Jest mniej znany. Pomyślałam sobie, że może warto, aby w ramach tego roku romantyzmu zrobić cykl uchwał upamiętniających konkretnych twórców, takich właśnie mniej znanych ogólnopolsko, a bardzo ważnych dla regionów Polski. I wtedy chętnie również współpracowałabym przy tworzeniu takiej uchwały.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

To ja ze swojej strony zgłaszam taki akces i bardzo chętnie moje biuro poselskie będzie w kontakcie z panią przewodniczącą. Na pewno w trakcie tego roku 2022 jakaś może

wystawa czy jakieś spotkanie z twórczością Eichendorffa… Biorę to po prostu na siebie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi i pani przewodniczącej.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania… jeszcze proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn. Proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

… poprawki o charakterze językowym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Prosimy bardziej do mikrofonu, żeby to było dobrze…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Czy można, bo nie usłyszałam odpowiedzi?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale nie usłyszeliśmy pytania.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Czy można mieć uwagi o charakterze językowym?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaraz przyjdziemy do rozpatrywania, chyba że chodzi o uwagi zupełnie ogólnej natury.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli do konkretnych zapisów, to w trakcie rozpatrywania.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Nie, ogólnie mi się wszystko bardzo podoba i również cieszę się, że to zrobiła pani przewodnicząca Lichocka, bo lubię jej styl, niemniej uważam, że pewna większa zwięzłość byłaby korzystniejsza dla tekstu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Popracujemy pewnie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, w takim razie zamykamy pierwsze czytanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi do tytułu uchwały?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja mam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bo jesteśmy… byłam niekonsekwentna w pisaniu tego. Najpierw napisaliśmy w tytule „Rokiem Polskiego Romantyzmu", a na koniec, że Sejm ogłasza „Rokiem Romantyzmu Polskiego". Ja proponuję, żebyśmy zrobili w tytule tak jak jest na końcu, czyli, że „rok 2022 Rokiem Romantyzmu Polskiego", a nie „Polskiego Romantyzmu". Czyli zamianę słów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Czy jest zgoda na… Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Mam wątpliwość dotyczącą pisowni dużą czy małą literą nazw epoki. Chyba że to przez szacunek jakby dla tego okresu i tego roku… którego ustawiamy rok 2022 właśnie rokiem szczególnym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale to jest już do… chyba do treści, nie do tytułu…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Do tytułu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Do tytułu?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Do tytułu, bo w tytule jest właśnie „Rokiem Romantyzmu Polskiego" od dużych liter, więc tutaj nie wiem, czy przez szacunek tak ma być, czy taka jest ortografia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Szanowni państwo, w przypadku tych uchwał rocznicowych taka jest procedura, że te wyrazy „rokiem" i później ten element piszemy wielkimi literami, więc jest w porządku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli w tytule jest to uzasadnione. Możemy potem się spierać co do poszczególnych słów w trakcie już kolejnych zapisów, w kolejnych akapitach projektu uchwały, czy powinno być małą, czy dużą literą pewne słowo zapisane.

Dobrze. W takim razie rozumiem, że po tej poprawce pani przewodniczącej i zarazem wnioskodawcy możemy przyjąć, że tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu pierwszego, proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tutaj również mam jedną maleńką zmianę po konsultacjach ze specjalistą. W zdaniu pierwszym dodać słowo „zawarte" – „w 1822 roku, w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza, zawarte w tomiku poetyckim, który ustanowił początek polskiego romantyzmu". Bo ten tomik poetycki, jak mi uświadomił jeden z profesorów, nie składał się tylko z „Ballad i romansów", ale też ze wstępu poety i z innych jego wierszy, jeszcze klasycyzujących. Dlatego trzeba by dodać to słowo „zawarte". Poprawka więc brzmiałaby… całe to zdanie brzmiałoby tak, jak przeczytałam przed chwilą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Zieliński, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Trudno redagować tekst w takim dużym gronie, ale tam, po pierwsze, z interpunkcją chyba trzeba by było trochę popracować. Myślę, że w „roku 1822" bez przecinka „w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza" i dalej jak jest w poprawce pani przewodniczącej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Zawarte w tomiku…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Tutaj może być przecinek, może nie być – to jest kwestia fakultatywna, ale przed „który" na pewno przecinek. I teraz…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
…„który ustanowił"…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
…„który ustanowił". Ja mam wątpliwość, czy w ogóle ten tomik ustanowił. Może, bo to przecież taka jakby forma czynna, że on coś zrobił, ten tomik. Może „stał się" po prostu, bo to przecież inni uznali, że to początek romantyzmu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie, to dzieło ustanowiło początek romantyzmu.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dzieło nie ustanawia.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bez tego dzieła nie byłoby romantyzmu.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, dzieło nie jest jakby osobą działającą. Stało się, bo tak uznano potem po prostu za początek romantyzmu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może być trudno to rozstrzygnąć. Wydaje się, że oboje państwo macie rację.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

…„który stał się początkiem polskiego romantyzmu".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale Biuro Legislacyjne zgłasza się od dłuższego czasu, więc proszę, może biuro coś wymyśli.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, w tych samych miejscach, w których pan poseł zwracał uwagę, również nasi językoznawcy proponują pewne drobne zmiany i faktycznie, bez tego przecinka po wyrazie „roku", przed wyrazami „w Wilnie", a później należy dołączyć przecinek po wyrazach „tomik poetycki". Językoznawcy proponują zastąpienie wyrazu „ustanowił" wyrazem „wyznaczył początek polskiego romantyzmu". „Wyznaczył początek romantyzmu" zamiast „ustanowił", bo faktycznie „ustanowił" to jest jakaś czynność, natomiast…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze, ja na ten kompromis idę, panie pośle.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dobrze, kompromisowo tak może.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Tę jedną sprawę mamy wyjaśnioną, ale jeszcze jest chyba kilka tutaj wątpliwości w pierwszym akapicie, może drobnych, ale…

Proszę, jeszcze Biuro Legislacyjne, potem pani poseł Senyszyn.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Dobrze, szybciutko nasze drobne uwagi w tym akapicie. Proponujemy jeszcze dostawienie przecinka po tytule „Pani Twardowska", przed wyrazami „bez których", później w kolejnym zdaniu przecinka po wyrazie „to", przed „co" i zamknięcie tego wtrącenia: „co nastąpiło potem, było". Proponujemy również skreślenie wyrazu „czymś", więc ten fragment brzmiałby: „było bez precedensu w polskich dziejach". I jeszcze jedna uwaga dotyczy dostawienia wyrazu „rangi" w ostatnim zdaniu – „muzykę i malarstwo do rangi czołowych osiągnięć kultury europejskiej". Dziękuję.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja się zgadzam z tymi poprawkami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Teraz pani poseł Joanna Senyszyn, proszę bardzo.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Panie przewodniczący, więc ja proponowałabym tutaj wykreślić parę czy kilkanaście czy nawet już kilkadziesiąt słów, bo wydaje mi się, że ta zwartość… na tej zwartości bardzo by zyskało.

Podoba mi się to: „wyznaczył początek polskiego romantyzmu". Następnie skreśliłabym całą tę część zdania „wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne tak ważne

dla kanonu polskiej literatury” i zamiast tego napisałabym: „bez takich wierszy jak »Romantyczność«, »Powrót taty«, »Świtezianka«, »Pani Twardowska« (oczywiście jeżeli jest „czy”, to nie może być przecinka, ale proponowałabym wykreślić „czy”, a przecinek postawić) trudno sobie wyobrazić ostatnich 200 lat” – współczesnej bym wyrzuciła, ponieważ ostatnich 200 lat i współczesnej to jest rodzaj masła maślanego – „polskiej kultury”. Czyli ostatecznie to by brzmiało, ten początek, tak: „W 1822 roku w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza, zawarte w tomiku poetyckim, który wyznaczył początek polskiego romantyzmu. Bez takich wierszy jak »Romantyczność«, »Powrót taty«, »Świtezianka«, »Pani Twardowska« trudno sobie wyobrazić ostatnich 200 lat polskiej kultury”. Następnie skreśliłabym „to, co nastąpiło potem, było czymś bez precedensu w polskich dziejach”, tylko pisałabym po tym „polskiej kultury” od razu „zrodziła się epoka, w której tworzyli genialni poeci, artyści, kompozytorzy, myśliciele, działacze polityczni, którzy w czasach narodowej niewoli stworzyli oazę” – nie kraj, tylko oazę – „duchowej wolności, a zarazem wynieśli polską literaturę, muzykę i malarstwo na szczyty kultury europejskiej”. Nie „do czołowych osiągnięć”, tylko „na szczyty kultury europejskiej”. Myślę, że to byłoby bardzo zwarte, bez takich zbędnych ozdobników, a sens pozostałby całkowicie taki sam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów… Jeśli nie, to proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zanim odniosę się do propozycji pani poseł Senyszyn, chciałabym powiedzieć, że w tym akapicie czy jeszcze w zdaniu, które w tej chwili brzmi: „zrodziła się epoka, w której pojawiło się szereg genialnych poetów, artystów, kompozytorów, myślicieli i działaczy politycznych, którzy sytuacji narodowej niewoli stworzyli kraj duchowej wolności”, proponuję dodać słowa „rozwinęli programy niepodległościowe, a zarazem wynieśli polską literaturę, muzykę i malarstwo do rangi czołowych osiągnięć kultury europejskiej”. Moja poprawka polegałaby na tym, żebyśmy dodali sformułowanie „rozwinęli programy niepodległościowe”. Myślę, że to jest ważne i istotne do podkreślenia.

Natomiast, jeśli chodzi o uwagi pani Joanny Senyszyn, mnie się zamiana na przykład słowa „kraj” na „oaza” nie bardzo podoba. Wolę kraj, ale to jest kwestia wrażliwości językowej. Tutaj te pewne skróty, o których pani mówi, spowodują, że ten tekst rzeczywiście będzie bardziej suchy, bardziej taki skondensowany, a nie wiem, czy nie warto jednak podkreślić, że to właśnie wtedy po raz pierwszy ukazały „Ballady i romanse”, ukazała się „Romantyczność” czy „Powrót taty”, bo to zdanie miało dokładnie powiedzieć, że to z tego tomiku pochodzą te wiersze, a w zmianach, które pani proponuje, troszeczkę odrywamy te utwory od tego konkretnego… od tej konkretnej publikacji. To tyle.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej.

Myślę, że gdyby to była uchwała okolicznościowa, to faktycznie można byłoby zmierzać do jej skracania. Natomiast jak na uchwałę dotyczącą ustalenia patronatu roku, przyszłego roku tym przypadku, to myślę, że to, że nie jest bardzo krótka, nie jest wcale jej wadą.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Na przykład ta propozycja pani Joanny Senyszyn, żeby wyrzucić to słowo „współczesnej” jest słuszna, niepotrzebne jest to słowo „współczesnej”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie, to chciałem powiedzieć, że to połączenie tego „ostatnich 200 lat współczesnej” to jest troszkę za dużo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, to trzeba wykreślić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tu trzeba by było coś wyeliminować. Czyli w takim razie… chwileczkę…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ja jeszcze mam pytanie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Co do tego ja nie mam jakichś specjalnych… nie będę się upierać, żeby to głosować oczywiście. Zamiast „do czołowych osiągnięć" – „na szczyty". Wydaje mi się, że „na szczyty" tak brzmi lepiej. Na szczyty kultury europejskiej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Czołowe osiągnięcia" również brzmi nieźle. To również jest kwestia wrażliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, a teraz jak… żebyśmy doprowadzili ten akapit do całości spójnej, bo są tutaj… jest poprawka pani przewodniczącej, tak…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W takim razie mogę zaproponować, uwzględniając skrót pani Joanny Senyszyn…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Proponuję, żeby ten akapit brzmiał tak: „W 1822 roku w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza, zawarte w tomiku poetyckim, który wyznaczył początek polskiego romantyzmu. Wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne tak ważne dla kanonu polskiej literatury wiersze jak »Romantyczność«, »Powrót taty«, »Świtezianka« czy »Pani Twardowska«, bez których trudno wyobrazić sobie ostatnie 200 lat polskiej kultury. To, co nastąpiło potem, było bez precedensu w polskich dziejach. Zrodziła się epoka, w której pojawiło się szereg genialnych poetów, artystów i kompozytorów, myślicieli i działaczy politycznych, którzy w sytuacji narodowej niewoli stworzyli kraj duchowej wolności, rozwinęli programy niepodległościowe, a zarazem wynieśli polską literaturę, muzyka i malarstwo do rangi czołowych osiągnięć kultury europejskiej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, czy są jakieś jeszcze uwagi? Pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

To wszystko dobrze brzmi, tylko bym prosił, żeby jednak uwzględnić uwagę pani poseł Senyszyn odnośnie do tego sformułowania „wiersze jak", bo to jest błąd logiczny, który wszyscy robimy. „Wiersze takie jak" znaczy, że jakieś inne. A pani poseł proponowała wyliczenie, takie bardzo logicznie, prawidłowe. Jeśli można prosić o powtórzenie…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ale nie ma „takie jak" w tym…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Bez takich wierszy…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Nie, „wiersze jak". „Wiersze jak" to znaczy, jakie wiersze?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak ważne dla kanonu polskiej literatury. Tam nie ma „jak".

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale „wiersze, jak", czyli które? Bo to sugeruje, że inne wiersze niż te wymienione.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak ważne dla kanonu…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ogólnie wszyscy robimy ten błąd. Pani poseł, wydaje mi się, przedstawiła lepsze sformułowanie.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ale ja miałam inne, że bez „takich wierszy jak „Romantyczność” trudno sobie wyobrazić…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze, możemy wykreślić to słowo „jak”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli uwzględniamy jeszcze…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czyli trzeba by tam zamiast jak zrobić dwukropek. Ale czy na pewno to chcemy?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ten akapit już przybiera kształt rzeczywiście tak, jak powinien. Natomiast jeszcze pozostaje wątpliwość, którą podniosła pani poseł Senyszyn. To zdanie: „To, co nastąpiło potem, było czymś bez precedensu w polskich dziejach”. Czy to zdanie… też uważam za wątpliwe, bo była na przykład epoka odrodzenia, kiedy też mieliśmy choćby takiego geniusza jak Kochanowski czy kompozytora Mikołaja Gomółkę. To też był czas rozkwitu polskiej kultury, nie mówiąc już o myślicielach politycznych choćby. Znaczy to zdanie, wydaje mi się, niewiele wnosi i jest jakieś trochę puste. Bez tego zdania ten akapit, już w tym kształcie przyjętym, zaproponowanym, wydaje mi się zupełnie dobry.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym jednak bronić tego zdania, nie tyle ze względów stylistycznych, bo tu się zgadzam z panem posłem, że bez tego byłoby krócej i może sprawniej. Natomiast jednak to była epoka bez precedensu w naszych dziejach. Byliśmy w sytuacji niewoli, w sytuacji intensywnej rusyfikacji czy germanizacji i stworzyliśmy wielką epokę, wiele dzieł i wydaliśmy wielu geniuszy, którzy… W zasadzie to się nie powinno zdarzyć w kraju zniewolonym. To jest epoka, która również przeorała w ogóle nasze myślenie, zmieniła Polaków. My z tego czerpiemy, budując Solidarność i wcześniej budując Legiony. To jest i Jan Paweł II, i jego nowoczesny mesjanizm. To jest również efekt tej epoki. Ja wiem, że Kochanowski i Gomółka to również byli geniusze. To była sytuacja nieporównywalna i tamta epoka nie miała za zadanie przetrwania i stworzenia nowoczesnego narodu polskiego. A romantyzm to zrobił. Dlatego wydaje mi się, że to słowo „bez precedensu”, że to jest czas bez precedensu, dzieło narodu bez precedensu w kulturze, ma znaczenie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy myślę, że oboje państwo macie rację, ponieważ pan poseł Jacek Świat bardzo słusznie zwraca uwagę, że w okresie odrodzenia było bardzo wielu artystów i kultura polska, myśl polska pewnie wtedy znaczyła nawet więcej w świecie, przynajmniej europejskim, i to był w ogóle okres potęgi Rzeczypospolitej. Z drugiej strony faktem jest to, co mówi pani przewodnicząca, że to była ta specyficzna sytuacja i że właśnie epoka romantyzmu i twórczość tych wielkich artystów pozwoliła przetrwać narodowi. Tylko być może trzeba by to zdanie właśnie doprecyzować, żeby było wiadomo, że to chodzi o tę specyficzną sytuację, a nie o takie jakby zdeprecjonowanie tego, co w sztuce, w kulturze polskiej było wcześniej czy też później. Nie wiem, czy to można tak dopracować.

Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Jeśli można jeszcze raz. A gdyby to drugie zdanie… gdyby jednak wykreślić to, że wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne tak ważne dla kanonu polskiej literatury, bo to wydaje mi się takie podręcznikowe, znaczy takie wypracowaniowe, ale bez… a ponieważ tutaj też się zgadzam z tym, że bez takich wierszy jak – co poseł Zieliński

mówił – to może by napisać w ten sposób, że bez „Romantyczności", „Powrotu taty", „Świtezianki", „Pani Twardowskiej" trudno sobie wyobrazić ostatnich 200 lat polskiej kultury. I to jest chyba i dużo mocniejsze i takie bardziej zwarte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie wiem.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca, jak… Co robimy?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie wiem, ja mam jakoś… pewnie jestem przywiązana do swojego tekstu i dlatego myślę, że średnio się ze mną współpracuje. Zaproponujcie państwo ostateczny kształt tego akapitu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

To bardzo cenna autorefleksja pani przewodniczącej, bo tak zwykle jest, że jak się coś napisze, to potem trudno jakoś tak od tego odstępować i zmieniać zdanie pod wpływem dyskusji czy zdania innych osób. Ale obiektywnie wydaje mi się, że pani poseł Senyszyn ma rację. To będzie brzmiało lepiej, mocniej i bardzo poprawnie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Jakby to brzmiało w całości, poproszę. A, jeszcze pani poseł…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Chciałam wzmocnić propozycję posła Zielińskiego, jak również wesprzeć tę, którą proponuje pani poseł Senyszyn.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. To może niech ktoś z państwa posłów przeczyta tę najnowszą formułę pierwszego akapitu.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Jeżeli można, ja bym początek, bo później to już się nie czuję na siłach. „W 1822 roku w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza, zawarte w tomiku poetyckim, który wyznaczył początek polskiego romantyzmu. Bez »Romantyczności«, »Powrotu taty«, »Świtezianki« czy »Pani Twardowskiej« trudno sobie wyobrazić ostatnich 200 lat polskiej kultury.

I teraz ja bym wykreśliła „To, co nastąpiło potem", ale to już… „Zrodziła się epoka, w której tworzyli genialni poeci, artyści, kompozytorzy, myśliciele, działacze polityczni, którzy w czasach narodowej niewoli stworzyli kraj (może być kraj) duchowej wolności, a zarazem wynieśli polską literaturę, muzykę i malarstwo – ale już nie wiem, do czego wynieśli, bo sobie pokreśliłam – kultury europejskiej".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, jeszcze tam trzeba, że rozwinęli programy niepodległościowe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani poseł Dominika Chorosińska.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Ja z kolei broniłabym jednak tego zdania „To, co nastąpiło potem, było czymś bez precedensu w polskich dziejach", dlatego że podkreśla to, co jest opisane później, ale jest to wyjątkowe, co rzeczywiście było bez precedensu, więc to podbija kolejne zdanie i uważam, że powinno zostać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Tomasz Olichwer.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja tutaj bym się zgodził z panią przewodniczącą Lichocką, żeby jednak zostawić słowo „jak" i dalej „Romantyczność", bo gdybyśmy wykreślili to słowo i byłoby „Romantyczności", „Świtezianki" i „Pani Twardowskiej", troszeczkę traci się nazewnictwo danego utworu. Natomiast w tym następnym zdaniu, jeśli nie wykreślilibyśmy tego zdania „To, co nastąpiło potem, było czymś bez precedensu w polskich dziejach", to może trzeba tutaj dopisać, że byliśmy wtedy w okresie zaborów. Jakoś to tak może bardziej sprecyzować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ja bardzo państwa przepraszam, ale będziemy tak jeszcze dwa kwadranse ten pierwszy akapit… Moja propozycja jest następująca: jeżeli nie znajdujemy porozumienia i słyszę, że pojawiają się nowe pomysły, żeby przegłosować propozycję, którą zaproponowała w ostatniej wersji pani Senyszyn i oddzielnie przegłosować zdanie, co do którego jest propozycja, że ma być bądź nie. I idźmy dalej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani poseł wnioskodawca, czyli pani przewodnicząca?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja bym na pewno chciała, żeby w ewentualnej głosowanej wersji było dodane to zdanie, że twórcy wtedy rozwinęli programy niepodległościowe. Zależy mi na tym. To jest w ostatnim zdaniu tego akapitu.

Raz jeszcze podkreślam argumentację, że gdy odrzucamy zdanie, że wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne tak ważne dla kanonu „Romantyczność", „Powrót taty", „Świtezianka" czy „Pani Twardowska", to odrywamy je od źródła, czyli od tego tomiku „Ballady i romanse". Zależało mi na podkreśleniu, że to właśnie 200 lat temu te wiersze się ukazały. W momencie, kiedy przeformułujemy to zdanie i piszemy, że bez „Świtezianki" nie byłoby naszej kultury, to możemy w tym zdaniu również wpisać, że bez „Dziadów" nie byłoby naszej kultury. Dlatego tutaj wszystko się we mnie burzy i protestuje, ale rozumiem, że jestem w mniejszości i róbcie państwo, co chcecie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, nie wiem, myślę, że można przyjąć tę… ponieważ jest szereg głosów w kierunku przyjęcia tej poprawki czy tej wersji pierwszego akapitu, sformułowanych przez kilkoro państwa posłów na czele z panią poseł Senyszyn, ale z uwzględnieniem tych uwag pani przewodniczącej jako wnioskodawcy, które teraz zgłosiła. Więc prosiłbym, żeby to tak uwzględnić, wtedy moglibyśmy to nawet bez głosowania przyjąć.

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Właśnie, bo ten spór można bardzo łatwo rozstrzygnąć, myślę, z satysfakcją dla wszystkich, którzy na ten temat dyskutują, a więc zostawić to zdanie, tylko skrócone, o którym mówi pani przewodnicząca, to by brzmiało tak… W związku z tym we fragmentach tak by to brzmiało: „W 1822 roku w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza, zawarte w tomiku poetyckim, który wyznaczył początek polskiego romantyzmu". I tu utrzymalibyśmy to zdanie: „Wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne – bez „tak", tylko „wtedy" – ważne utwory dla kanonu polskiej literatury". I teraz to, co proponowała pani poseł Joanna Senyszyn: „Bez »Romantyczności», »Powrotu taty«, »Świtezianki« – jako nowe zdanie – czy »Pani Twardowskiej« trudno sobie wyobrazić" i tak dalej. Wtedy mamy połączenie tego, co pani przewodnicząca chce zatrzymać, i tego, co my proponujemy, żeby uniknąć tego, tej słabej logiczności z tym „jak".

Jeszcze uwaga do pana posła. Pan się obawia, że źle brzmi romantyczność, romantyczności. Polski język jest językiem fleksyjnym, więc tego bym się nie obawiał.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ja mam jeszcze jedną propozycję, do której trochę mnie natchnął pan poseł Zieliński…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
To bardzo się cieszę, że Zieliński jest inspiracją.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Może to zdanie: „Wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne „Romantyczność", „Powrót taty", „Świtezianka" czy „Pani Twardowska", bez których trudno wyobrazić sobie ostatnich 200 lat polskiej kultury".

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Genialnie, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ale to dzięki panu.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Jest moja zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, ale ten ciąg dalszy. Tam jest to ważne…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ciąg dalszy: „To, co nastąpiło potem, było bez precedensu w polskich dziejach" Ja bym się przy tym zdaniu jednak upierała. A potem do dyskusji to ostatnie zdanie, jeżeli państwo chcecie je skracać.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, tylko jeszcze jedna ta uwaga…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Przepraszam bardzo, że tak wiele razy zabieram głos…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
…ale nie wiem, bo jest tak: „poetów, artystów, kompozytorów". Poeci, kompozytorzy są również artystami. Tu chyba powinno być „malarzy", bo oni później są wymieniani…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
…a tu jakby…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Słusznie.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Czyli poetów, malarzy, kompozytorów, myślicieli itd.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Wszystko dobrze, tylko ważne jest, czy ta uwaga, ta poprawka pani przewodniczącej…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Dotąd, do „zrodziła się epoka", czy mamy ustaloną treść?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie widzimy tych tekstów, więc trudno powiedzieć, czy mamy ustalone.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
To ja mogę…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Właśnie, proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
„W 1822 roku w Wilnie ukazały się »Ballady i romanse« Adama Mickiewicza, zawarte w tomiku poetyckim, który wyznaczył początek polskiego romantyzmu. Wtedy po raz pierwszy ujrzały światło dzienne »Romantyczność«, »Powrót taty«, »Świtezianka« czy »Pani Twardowska«, bez których trudno wyobrazić sobie ostatnich 200 lat polskiej kultury. To, co nastąpiło potem, było bez precedensu w polskich dziejach".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Super. Zgadzamy się?

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Ale gdyby bez „czy", po prostu po przecinku. To „czy" tak tutaj… „Świtezianka", „Pani Twardowska", bez których…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, to „czy" nie jest konieczne, oczywiście.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Czyli dotąd mamy zaakceptowany tekst. I teraz to ostatnie zdanie. Tu również pani Joanna Senyszyn miała propozycję zmian, skrócenia nazw twórców, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Zamiast „artystów" żeby było na przykład „malarzy". I potem…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Czyli co: „zrodziła się epoka, w której pojawiło się szereg genialnych poetów i artystów"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Nie, „poetów, malarzy"…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Pomyślałam: „w której tworzyli genialni poeci, malarze, kompozytorzy".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak, dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, może być „tworzyli". Dobrze, tylko zamiast artystów – malarze. I potem, na końcu jeszcze ta poprawka czy autopoprawka pani przewodniczącej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Tak. Ale czy myśliciele i działacze polityczni ocaleli w tej poprawce, pani poseł?

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Wszystko, tylko zamiana artystów na malarzy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. I teraz tylko ta jedna autopoprawka na koniec.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
I ta autopoprawka: po słowach „kraj duchowej wolności" „rozwinęli programy niepodległościowe". To już jest napisane.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Czy mamy już tutaj… przebrnęliśmy przez wszystkie rafy pierwszego akapitu? Czy możemy…

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Pozwolę sobie odczytać, bo i nam będzie łatwiej…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
„Zrodziła się epoka, w której pojawiło się szereg genialnych…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Ale nie, tutaj było, żeby „w której tworzyli”…

Legislator Katarzyna Abramowicz:
„Zrodziła się epoka, w której tworzyli genialni poeci, malarze i kompozytorzy, myśliciele” – bez „i” – „poeci, malarze, kompozytorzy, myśliciele i działacze polityczni, którzy w sytuacji narodowej niewoli stworzyli kraj duchowej wolności, rozwinęli programy niepodległościowe, a zarazem wynieśli polską literaturę, muzykę i malarstwo do rangi czołowych osiągnięć kultury europejskiej”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Ale proponowałabym przed myślicielami nie dawać „i”, tylko też dać przecinek, dlatego…

Poseł Marek Suski (PiS):
W takim razie, jeżeli wyliczamy, to mi brakuje rzeźbiarzy.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Wyliczanka nie musi się kończyć, że przed ostatnim „i”, bo wtedy…

Poseł Marek Suski (PiS):
…na polskich cmentarzach, architekci, przy takiej wyliczance…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Gdybyśmy mogli w takim razie wrócić jeszcze do przeanalizowania zamiany słowa „artysta” na „malarz”. Bo ja świadomie użyłam słowa artysta, rozszerzając to na wszystkie sztuki plastyczne, również architekturę, rzeźbę. Gdy zamieniamy słowo artysta na malarz, zawężamy.

Poseł Marek Suski (PiS):
Tak, ale kompozytorzy to również artyści, więc ewentualnie, gdyby napisać artystów i wymienić, to wtedy tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To żeby już nie wyliczać poetów, malarzy lub artystów czy rzeźbiarzy, czy kompozytorów, tylko genialnych artystów…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Pani przewodnicząca, jeżeli można, jedno zdanie. Ja się zgadzam, że…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Chwileczkę. Proszę o uwagę. Bo gdybyśmy zamiast poetów, artystów, kompozytorów użyli tylko słowa „artystów”, już nie wprowadzając malarzy i innych, to może to by wystarczyło, dlatego że potem, w tym samym zdaniu mamy mowę o literaturze, muzyce i malarstwie. Dokładnie tego katalogu nigdy nie wyliczymy. Może więc lepiej skrócić? To będzie może łatwiej.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Tak, ja myślę… bo poeci też są artystami i kompozytorzy są artystami, i malarze. Jak napiszemy artystów, to wystarczy. Genialnych artystów, myślicieli, działaczy…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Tak, „w której tworzyło wielu genialnych artystów, myślicieli, działaczy politycznych”. A potem na końcu jest i tak: „a zarazem wynieśli polską literaturę, muzykę i malarstwo” Więc…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Super.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Więc tak. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, tam chyba odmienialiśmy. Byłoby więc: „zrodziła się epoka, w której tworzyli genialni artyści, myśliciele i działacze polityczni, którzy w sytuacji narodowej niewoli stworzyli kraj” i dalej już tak, jak tutaj.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Czyli rozumiem, że pierwszy akapit został przez Komisję rozpatrzony. Z dużym sukcesem działamy. Dobrze.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Jeżeli chodzi o akapit drugi, to mam taką wątpliwość, że my tutaj piszemy, że dokonania w literaturze Mickiewicza, w muzyce – Chopina, w malarstwie… Wymieniamy twórców powszechnie znanych. W związku z tym wydaje mi się, że gdyby to brzmiało: romantyzm przyniósł genialne dzieła Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Piotra Michałowskiego, Jana Matejki, to i tak wszyscy ich sobie przydzieloną do tych różnych dziedzin sztuki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy… Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Intencją tego akapitu było wymienienie najwybitniejszych nazwisk w poszczególnych dziedzinach, bo potem, w kolejnym akapicie, wymieniamy również kolejne nazwiska twórców, jakby uzupełniając. Ale tutaj, w tym akapicie, chodziło o wymienienie tych najwybitniejszych w poszczególnych dziedzinach, i tylko po dwa nazwiska.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ja to doskonale rozumiem, tylko uważam, że nie trzeba koniecznie przy Chopinie pisać, że tworzył muzykę, bo nikt go nie podejrzewa, że pisał wiersze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Kto wie?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pan poseł Zieliński.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Niepokoję się tym, że dzisiaj parokrotnie zgadzam się z panią poseł Senyszyn, ale rzeczywiście chyba tak trzeba zrobić, bo przecież w istocie każdy wie, w jakiej dziedzinie tworzyli ci artyści, tym bardziej że potem wymieniamy już cały szereg osób, pisarzy przede wszystkim chyba, tak? Już nie mówimy, że to są poeci, pisarze. A przy okazji, jeżeli jesteśmy przy tym akapicie, to potem czy uwzględniając tę poprawkę pani poseł Senyszyn, czy nie, trzeba jednak dać: „byli oni artystami polskim”. „Oni”, dodać „oni”, bo… „byli oni artystami polskimi, a jednocześnie światowymi” itd. Taki drobiazg.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Ja bym miał jedną uwagę i potem poseł Jacek Świat. Ponieważ potem, kiedy wyliczamy tych najwybitniejszych, ale jakby postępującym za tą pierwszą szóstką, to głównie są to przedstawiciele literatury, w największym stopniu są to poeci. Więc ja nie wiem, czy jednak do tej pierwszej grupy nie należałoby przenieść Cypriana Norwida i Zygmunta Krasińskiego, bo trudno uznać, że Cyprian Norwid nie mieści się wśród tych kilku naj-

wybitniejszych tej epoki, szczególnie że on otworzył w bardzo wielu obszarach, nie tylko literatury.

Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Uważam, że ten akapit jest bardzo dobry, zwarty, zwięzły, podkreśla to, co najistotniejsze, że polski romantyzm był polski, a jednocześnie uniwersalny i zostawmy to.

Co do katalogu nazwisk, to w następnym akapicie się zastanowimy, bo również mam uwagi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ja bym jednak w sprawie Norwida czy Krasińskiego prosił o rozważenie, żeby przenieść ich do tego fragmentu, gdzie jest mowa o Mickiewiczu i Słowackim, bo i tak potem, w drugiej części akapitu są prawie sami poeci, więc…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Ja jestem absolutnie za przeniesieniem Norwida do pierwszego akapitu, ale podtrzymuję ten pomysł wykreślenia, że to byli malarze, a to poeci, a to…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Proszę bardzo, jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, my w tym zakresie również mamy pewną propozycję wynikającą z uwagi językowej. Językoznawcy proponują przeniesienie tego pierwszego zdania z kolejnego akapitu, od „bez twórczości" do wyrazów „kim jesteśmy" do akapitu drugiego. I my taką propozycję już przygotowaliśmy, jakby to wyglądało. Wtedy wszystkie te nazwiska znajdują w jednym akapicie, a kolejny akapit dotyczy już literatury i kultury polskiego romantyzmu i kolejnych elementów uchwały. Może więc taka propozycja jest też do rozważenia?

W tym drugim akapicie proponujemy również skreślić wyraz „to", a zacząć ten akapit od wyrazów „romantyzm przyniósł genialne dokonania" i w kolejnym zdaniu zamiast zaczynać zdanie od wyrazu „byli", językoznawcy proponują zapisać „twórcy ci byli artystami polskimi". I jeszcze jedna drobna uwaga – zamienienie kolejności… przecinek po wyrazach „światowymi", przed „ukazującymi" i przestawienie wyrazów: zacząć od „polskiej wartości" a nie „wartości polskiej". To są nasze uwagi do tego…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mnie się te uwagi podobają. One porządkują ten tekst.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

W takim razie, jeżeli będzie to pierwsze zdanie trzeciego akapitu przeniesione do drugiego, to mam taką uwagę, żeby w tym wyliczeniu twórców dodać Narcyzę Żmichowską ze swoją „Poganką". Nie musimy oczywiście wspominać tytułu tej powieści, ale myślę, że nazwisko tej autorki również powinno się znaleźć. Jeżeli mówimy o polskim romantyzmie, to jest istotna autorka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja z kolei chciałabym dodać do tego akapitu Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli uzupełnilibyśmy ten katalog o dwa nazwiska. Natomiast ja tym bardziej wracam do tego, żeby Cypriana Norwida i Zygmunta Krasińskiego umieścić po Mickiewiczu i Słowackim. Wtedy nie będzie takiego zaburzenia, bo merytorycznie będzie to trafne. Ja wiem, ale merytoryczna strona zagadnienia jest ważniejsza niż…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Popieram pana przewodniczącego.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Ja również.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To ja również.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):
Jeżeli już mówimy o katalogu, to nie może zabraknąć Artura Grottgera.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Słusznie. Szczególnie, że pominęliśmy go w uchwale, która dotyczyła Józefa Brandta. Tam wymienialiśmy dużo artystów. Nawet była krytyka na sali sejmowej, że uchwała powinna być o Brandcie, a nie o innych malarzach. Tam nie było Grottgera, więc niech tutaj się pojawi, ale w tej drugiej grupie. A w pierwszej byłoby tak: w muzyce Fryderyk… znaczy nie, w literaturze Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego i Cypriana Norwida i później już Fryderyk Chopin, Moniuszko, a w tym szerszym katalogu doszłyby te trzy nazwiska.

To może Biuro Legislacyjne nam, jeśli można prosić, za chwilę by przeczytało. Proszę bardzo, pani poseł Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Miałabym prośbę do pani przewodniczącej, ponieważ ja nie jestem ani znawczynią tej epoki tak dalece, żeby tutaj sypać z rękawa nazwiskami, ale gdyby jednak w tym katalogu można było jeszcze ze dwie, trzy kobiety dodać, dlatego że my jesteśmy niestety… bardzo tak pomijamy twórczość kobiet, która też jest bardzo istotna i nawet jeżeli ona może nie wywarła w tamtym czasie takiego piętna, to nawet tak wizerunkowo to jest lepiej, że trochę tych kobiet docenimy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To znaczy, kobiety pojawią się kilkadziesiąt lat później, w drugiej uchwale, która będzie za chwilę rozpatrywana. Tutaj jest propozycja pani poseł Pauliny Matysiak i rozumiem, że tę propozycję przyjmujemy.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Tak, tylko że ja się jeszcze zwracam do pani przewodniczącej, która to tworzyła, czy by mogła rozważyć zastanowienie się nad jeszcze kilkoma kobiecymi nazwiskami.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Mam z tym pewien kłopot…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Nie w tej chwili, tylko już po tym, jak przyjmiemy, żeby ewentualnie dodać, jeżeli się coś takiego nasunie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie mieliśmy wtedy tej rangi kobiet, przynajmniej w literaturze, co Mickiewicz i Słowacki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czy już Biuro Legislacyjne mogłoby przedstawić? Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
To ja pozwolę sobie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Rozumiem, że cały drugi akapit w proponowanym nowym brzmieniu z wszystkimi proponowanymi uwagami i poprawkami Biura Legislacyjnego, jak i państwa posłów…

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Romantyzm przyniósł genialne dokonania w literaturze Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego i Cypriana Norwida, w muzyce Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki, w malarstwie Piotra Michałowskiego i Jana Matejki. Twórcy ci byli artystami polskimi, a jednocześnie światowymi, ukazującymi polskie wartości w ich uniwersalnym kontekście. Bez twórczości ich oraz Maurycego Mochnackiego, Aleksandra Fredry, Antoniego Malczewskiego, Seweryna Goszczyńskiego, Wincentego Pola, Teofila Lenartowicza, Kornela Ujejskiego, Narcyzy Żmichowskiej, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Artura Grottgera nie bylibyśmy dziś tym, kim jesteśmy".

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

…czy Józefa Ignacego Kraszewskiego nie dać wyżej w okolicach Wincentego Pola, zaraz po Wincentym Polu na przykład, dobrze?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

A Grottgera?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Grottgera też można…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak. Potem pani poseł Senyszyn.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Bo jeszcze wydaje mi się, że tutaj nie wybrzmiała w odczytaniu tego fragmentu Narcyza Żmichowska, bo chyba zabrakło.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Była. Tak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

W takim razie przepraszam. Ja przygotowałam poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Pani poseł Senyszyn i poseł Świat potem.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Panie przewodniczący, ja proponowałam jednak wykreślenie „w literaturze", „w muzyce", „w malarstwie" i część członków Komisji zgadzała się z tym, więc proponowałabym to rozważyć przynajmniej. Naprawdę nikt, nawet jeżeli nie będzie słowa „w literaturze", Mickiewicza nie uzna za kompozytora.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, ale Michałowskiego uzna.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Jak Michałowskiego nikt nie zna, to go trzeba wyrzucić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale rzeczywiście konstrukcja tego akapitu czy całego tekstu w powiązaniu z pierwszym akapitem chyba wskazuje, że lepiej zachować te słowa, szczególnie że ten akapit nie jest jakoś specjalnie długi czy zawiły. Jest zrozumiały. Ja bym tutaj już nie manewrował bardziej, żeby już nie komplikować. W sensie komplikować prac, że będziemy się teraz spierać o te kilka słów.

Proszę bardzo, pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przedziwne, bo się odzywa we mnie feministka. Skoro tak panie chcą mieć kobiety, to ja bym zaproponował, bo i tak tu jest bardzo długa lista, Marię Szymanowską, bo po pierwsze, będzie kobieta, a po drugie – ktoś ze świata muzyki. A była to chyba

pierwsza w Europie koncertująca pianistka – kobieta, i to naprawdę pianistka wielkiej klasy. Więc myślę, że…

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Bardzo popieram.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
A gdzie pan chciałby… gdzie, Jacku, chciałbyś to umieścić?

Poseł Jacek Świat (PiS):
Na końcu spisu, przecież to nie ma znaczenia.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Na przykład obok Lenartowicza.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
O, w tej części.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze, to proszę… proszę w takim razie Biuro Legislacyjne o to ostatnie zdanie jeszcze, gdzie jest ten katalog, to wyliczenie artystów.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Dobrze, czyli… ale rozumiem, że Maria Szymanowska miałaby znaleźć się zaraz po Lenartowiczu czy na końcu?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Może nie rozdzielajmy już Lenartowicza od Ujejskiego, bo to już nie chyba nie w tym rzecz.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Po Grottgerze. Kornela Ujejskiego, Artura Grottgera, Marii Szymanowskiej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Może tak być.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Nie mieszać z literaturą.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Dobrze, czyli…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To proszę o odczytanie tego ostatniego zdania drugiego akapitu.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
„Bez twórczości ich oraz Maurycego Mochnackiego, Aleksandra Fredry, Antoniego Malczewskiego, Seweryna Goszczyńskiego, Wincentego Pola, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Teofila Lenartowicza, Kornela Ujejskiego, Artura Grottgera, Marii Szymanowskiej, Narcyzy Żmichowskiej nie bylibyśmy dziś tym, kim jesteśmy”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dobrze. Możemy przyjąć drugi akapit? Uznajemy, że drugi akapit został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Proszę bardzo o uwagi do trzeciego akapitu. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:
Akapit zaczynałby się od wyrazów: „Literatura i kultura”. W tym zdaniu mamy jedną drobną zmianę, żeby zapisać, że: „Literatura i kultura ukształtowały wymiar i profil duchowy Polaków”.

Kolejna drobna uwaga dotyczy zamiany przecinka na myślnik po wyrazach „przywiązanie do wolności”. Wyraz „Rzeczypospolitej” powinien być pisany z literką „y”. To taki drobiazg. „Bez wieszczów Mickiewicza i Słowackiego” – tutaj myślnik proponujemy zastąpić przecinkiem. „Pochowany w królewskich kryptach, bo Polacy uznali, że królom Polski są równi” – i tutaj również myślnik zastąpić przecinkiem.

Powtarzamy tę uwagę, ale zostawiamy to do uznania Komisji, że wyrazy „powstańców warszawskich" również powinniśmy pisać małą literą, ale wiemy, że różnie tutaj Komisja podejmuje decyzje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję Biuru Legislacyjnemu.

Pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Jeżeli chodzi o to zdanie „Literatura i kultura polskiego romantyzm ukształtowała wymiar", nie mam wątpliwości. W następnym zdaniu słowo „lub" zastąpiłabym słowem „i" – „wypracowane i utrwalone zostały". Dlatego że niektóre były utrwalane, jeżeli zobaczymy, że Malczewski się urodził 50 lat po Michałowskim, to „wypracowane i utrwalone zostały", a nie „lub". Słowo „wtedy" wykreśliłabym. „Głęboki patriotyzm", bo przymiotniki zawsze umniejszają, a nie powiększają, i „składania" – „gotowość do ofiar".

Czyli byłoby tak: „Literatura i kultura polskiego romantyzmu ukształtowała wymiar i profil duchowy Polaków. Wypracowane i utrwalone zostały najważniejsze cechy pozwalające nam przetrwać nawet najdramatyczniejsze próby zniszczenia narodu. Honor, waleczność, patriotyzm przywiązanie do tradycji, empatia wobec losu innych i gotowość do ofiar, otwartość na inne kultury oraz przywiązanie do wolności" – nie „ten kanon", tylko ja bym dała – „– kanon wartości narodowej wspólnoty, który romantyzm przeniósł z dawnej Rzeczypospolitej i zdefiniował na nowo". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy nie ma innych głosów?

Pani poseł wnioskodawca, pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wydaje mi się, że rzeczywiście usuwanie przymiotników robi dobrze tekstowi, natomiast tu mam wątpliwość – „ten kanon wartości narodowej wspólnoty romantyzm przeniósł z dawnej Rzeczypospolitej i zdefiniował na nowo". Wydaje mi się, że to jednak zgrabnej brzmi niż: „to kanon, który". Więc ja upierałabym się jednak przy oryginalnej wersji, przy tej ostatniej części tego zdania, a reszta wydaje mi się do zaakceptowania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy możemy zgodnie przyjąć te poprawki pani poseł i pani przewodniczącej?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dobrze jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, czyli przyjmujemy akapit trzeci. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne zanotowało, a nie ma konieczności, żeby teraz odczytywać. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Powinno być „ten kanon wartości narodowej wspólnoty". Tutaj tej zmiany nie wprowadzono.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. W takim razie rozpatrzyliśmy trzeci akapit.

Przychodzimy do akapitu czwartego. Proszę bardzo, czy do akapitu czwartego… już widzę, jedna drobna uwaga Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

My proponujemy tylko zastąpić wyraz „dla" wyrazem „do" – „powód do przypomnienia duchowego depozytu".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że tutaj jest zgoda. Pan poseł Jarosław Rzepa, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja mam takie pytanie do pani autorki tej uchwały o „dwusetne urodziny tej epoki". Czy mimo wszystko jednak nie jest do końca

szczęśliwe sformułowanie, jednak bardziej zapisane do substancji ożywionej, a nie dla epoki. Może zastanowilibyśmy się nad zastąpieniem tego sformułowania być może czymś innym. Jeżeli… bo to tak, wydaje mi się, że jednak urodziny to jednak czegoś, co się jednak urodziło. Wie pani, o co mi chodzi.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To jest oczywiście metafora.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):
Oczywiście, ja rozumiem tę metaforę, natomiast pytanie, czy akurat w tym będzie taki… czy tak to powinniśmy określać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Dziękuję panu posłowi, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):
Ja bym wykreśliła słowo „więc" w zdaniu: „pamięć romantyzmu polskiego jest pamięcią najważniejszych znaków". Bez „więc". I tutaj mam wątpliwość, nie wiem, ale jakoś mnie tak w uchu lepiej brzmi: „romantyczni bohaterowie, artyści, myśliciele" niż „bohaterzy". Dziękuję.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Na pewno bohaterowie, oczywiście.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
To „bohaterowie" zamiast „bohaterzy" i słowo „więc" chyba również nie jest… w pierwszym zadaniu w pierwszej linijce to jest…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):
Słowo „więc" nie jest potrzebne.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
To oczywiście można wykreślić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Czyli uwzględniamy jeszcze te uwagi pani poseł Senyszyn.

Jeszcze raz pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):
Przepraszam, bo ja nie powiedziałem, co proponuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Właśnie, więc proszę bardzo.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):
Chciałbym może zaproponować, że „W roku 2022 obchodzić będziemy rocznicę powstania pierwszych istotnych dzieł tej epoki. Jest to dobry powód do przypomnienia duchowego depozytu", tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):
Proszę jeszcze raz bardziej dobitnie przedstawić.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):
W tym zdaniu rozpoczynając: „W roku 2022 obchodzić będziemy rocznicę powstania pierwszych istotnych dzieł tej epoki. Jest to (…)" i tak dalej, tak jak jest pierwotnie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Moja wersja jest krótsza.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):
Ja wiem. Ja po prostu unikam tej metafory.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Ja bym zaproponowała jednak utrzymanie jednak tej metafory, chyba że rzeczywiście bardzo państwu ona zgrzyta i zaproponować coś równie krótkiego, ale mi się wydaje,

że to nie jest złe. Natomiast chciałabym jeszcze raz zastanowić się nad słowem „więc". Ja wiem, że to jest zawsze skrócenie, ale to słowo daje nawiązanie do pewnej płynności wywodu, który mamy powyżej. Wyrzucając „więc" zostawiamy takie łopatologiczne zdanie, jak z podręcznika. Takie przynajmniej ja mam wrażenie. Więc upierałabym się, to znaczy, sugerowałabym pozostawienie słowa „więc" i nieruszanie urodzin.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, urodziny to faktycznie metafora, ale może być. Natomiast słowo „więc" nie jest takie najpiękniejsze. Czy można jakimś lepszym, nie wiem – „zatem"?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Można dać „przeto"…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Przeto", tak. Bo samo słowo „więc" nie brzmi najlepiej.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W takim razie „zatem".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

„Zatem". Może być „zatem"?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tak. „Przeto" jest archaizmem oczywiście, ale ładnym archaizmem, a „zatem" jest też dobrze.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Tak mi teraz przyszło do głowy, czy jednak nie powinniśmy zamienić „polskiego romantyzmu", „pamięć polskiego romantyzmu" a nie „romantyzmu polskiego"?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Uznaliśmy już, że romantyzmu polskiego w tytule…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, to już konsekwentni musimy być. To co, jest jakaś już, bo wydawało się, że tu nie ma kontrowersji i teraz się pojawiły…

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne, aby jednak odczytało krótki akapit.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Pamięć romantyzmu polskiego jest zatem pamięcią najważniejszych znaków określających narodową tożsamość. W roku 2022 przypadają dwusetne urodziny tej epoki i jest to dobry powód do przypomnienia duchowego depozytu, jaki pozostawili nam romantyczni bohaterowie, artyści i myśliciele".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jest zgoda? Jeżeli jest zgoda, to rozumiem, że przyjęliśmy czwarty akapit.

Przychodzimy do piątego i zarazem ostatniego akapitu. Teraz Biuro Legislacyjne. Może najpierw pani poseł Paulina Matysiak, a potem Biuro Legislacyjne.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak. À propos tego piątego akapitu mam wątpliwość, czy faktycznie w takiej ważnej uchwale, która ustanawia patrona roku, powinniśmy zaznaczać to, że to jest w odpowiedzi na petycje. Rozumiem, że ta petycja była, że były postulaty środowisk naukowych, ale wydaje mi się, że samo przyjęcie tej uchwały dla tych środowisk będzie odpowiedzią, że była zgoda i takie pozytywne podejście do ich wniosków. Wydaje mi się, że ja bym w ogóle nie wspominała o tych apelach, tylko po prostu zakończyła to takim zdaniem, że Sejm ogłasza ten rok, doceniając dokonania twórców, i tutaj możemy popracować, jak to ładnie zapisać. Ale chyba bym nie wrzucała na sam koniec tych osób, które pisały petycje.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja właśnie dokładnie odwrotną motywacją się kierowałam. Chciałam, żeby to było pokazane, że jest to inicjatywa obywatelska, że jest to inicjatywa oddolna, środowisk zainteresowanych, pracujących dla polskiej kultury, polonistów, filologów. Mamy bar-

dzo duże Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Warszawski, profesor Fabianowski – tego było, tych zgłoszeń, tych propozycji, listów było bardzo dużo. Sygnałów o tym, że to jest konieczne, było bardzo dużo i pomyślałam, że w związku z tym właśnie warto podkreślić, że Sejm odpowiada na to, że to nie jest wymysł kilku posłów z Komisji, tylko to autentycznie wynika z pewnego ruchu obywatelskiego, ale też w tych kategoriach intelektualnych, tak? Zresztą ponad podziałami, bo to były sygnały zarówno od tych naukowców, którzy są związani z Polską Akademią Nauk, z Instytutem Badań Literackich, który jest raczej lewicowy, jak i właśnie z AKO, więc myślę, że to jest wartość, o którą warto się pobić w tym akapicie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, my w tym akapicie proponujemy dodać wyrazy „Rzeczypospolitej Polskiej" zamiast myślnika, czyli „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, odpowiadając na petycję 51 badaczy romantyzmu, reprezentujących Polską Akademię Nauk". Dalej jest kolejna uwaga do rozważenia. Językoznawcy zwracają uwagę, że to nie jest jeden klub akademicki, tylko to jest pewna zbiorcza nazwa akademickich klubów obywatelskich, stąd należałoby pisać te wyrazy małą literą, tak jak wyraz „prezydenta", ale tak jak mówię…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, bo ich nazwa to jest Akademickie Kluby Obywatelskie im. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Wszystko dużą literą.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Czyli nasza uwaga tak naprawdę tutaj sprowadza się do jednego…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To jest ich nazwa własna.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To znaczy, jednego, ale nie wszystkich chyba zbiorczo. Ale to jakby… „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej" i później kropka po „im". To są wszystkie uwagi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, jeszcze pani poseł wnioskodawca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Generalnie, merytorycznie ja się z tymi uwagami Biura Legislacyjnego, oprócz tych właśnie wielkich liter, zgadzam się, z tym że chciałabym, żeby koledzy i koleżanki z Komisji powiedzieli, czy… bo to jest kwestia znowu stylistyki i jakby wrażliwości językowej, jak się to czyta i jak się to wygłasza. Ja lubię myślniki i napisałam to świadomie właśnie w ten sposób: Sejm – odpowiadając na petycje – ogłasza rok romantyzmu polskiego. Wydawało mi się, że to jest takim… lepiej brzmi, ważniej brzmi. Ale oczywiście Biuro Legislacyjne… również ta wersja Biura Legislacyjnego z przestawieniem tej kolejności jest poprawna, również jest dobra, więc rozstrzygnijmy to. Ja wolę moją.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Może być myślnik, jeżeli on znaczy, natomiast powinniśmy się pełną nazwą posługiwać – Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. W uchwałach piszemy…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję.

Czy są jeszcze uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Nie usłyszałem, co mówiła pani z Biura Legislacyjnego, bo słabo słychać. Tutaj jest jakiś pogłos albo daleko do mikrofonu, ale odpowiadając pani poseł, pani przewodniczącej na tę uwagę, że pani lubi myślniki, ja również dawniej je lubiłem, teraz wolę przecinki zamiast myślników, ale to sprawa jakby indywidualnych upodobań interpunkcyjnych. Jeżeli jednak już, to myślnik po Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, tu ma być – może być oczywiście myślnik albo przecinek – ale potem przed „ogłasza" też konsekwentnie myślnik albo przecinek.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, dokładnie.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bo to wtrącenie wtedy jest, prawda? Mamy jeden myślnik to niedobrze. Musi być: „Sejm…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mogą być dwa.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dwa, to w porządku, tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

W porządku, tak. O to mi właśnie chodziło.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że…

Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Chciałbym jednak zaapelować, żebyśmy jednak to zabarwienie lekko polityczne mimo wszystko na sam koniec z tego…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Lech Kaczyński panu przeszkadza?

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Nie, nie Lech Kaczyński. Kluby zajmują stanowiska w bieżących sprawach politycznych, popierając zwykle działania partii Prawo i Sprawiedliwość. Pani przewodnicząca, tak jest. Tak jest i dlatego proponowałbym, żebyśmy jednak z tego zrezygnowali.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Panie pośle, jeszcze raz powiem, to są środowiska akademickie, uniwersytet poznański, Uniwersytet Jagielloński. Tak, to są naukowcy, tu są wszyscy profesorowie, doktorzy prawa, literatury, to są wszyscy naukowcy, którzy są zaangażowani w polską naukę, w polską kulturę. Z drugiej strony jest Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. Gdyby pan wygooglował sobie dowolne nazwisko z IBL-u, to zobaczy pan zaangażowanie w ruch na przykład KOD-u. I mi to nie przeszkadza, bo tutaj nie mówimy o polityce, tylko mówimy o tym, że bardzo szeroko środowiska intelektualne, naukowe, polonistyczne, z różnych stron sceny politycznej chcą tej uchwały. Zależy mi na tym, żeby to właśnie powiedzieć, że to jest ponad podziałami. I upierałabym się, żeby to zostawić właśnie dlatego, żeby to było wspólnotowe, żeby było ponad podziałami, bardzo szeroko.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Tomasz Olichwer i pewnie jeżeli trzeba, to będziemy głosować.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja tutaj chciałbym wesprzeć propozycję pana posła Rzepy. Wydaje mi się, że ten ostatni mimo wszystko akapit bardzo mocno upolitycznia tą uchwałę i również prosiłbym o wykreślenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Myślę, że akurat w tej sprawie nie dojdziemy do konsensu, więc myślę, że w takim razie musimy głosować.

Poprawka posła Jarosława Rzepy. Ale właśnie prosiłbym, żeby pan poseł Jarosław Rzepa dokładnie ją sformułował i odczytał.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Ja myślę, że jeżeli w tym ostatnim akapicie zostalibyśmy na: Polskiej Akademii Nauk i wszystkich ośrodków akademickich w kraju – ogłasza rok 2022 rokiem romantyzmu polskiego, to w tym momencie właśnie unikamy tego politycznego kontekstu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zostawmy ośrodki akademickie i Polską Akademię Nauk, a AKO wyrzucamy. Wtedy to nie jest polityczne.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Pani przewodnicząca, pozwoli pani, że mogę mieć inne zdanie. Nie należę do Prawa i Sprawiedliwości i tak pewnie nigdy nie będzie, dlatego też takie jest moje zdanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy wszyscy wiedzą, jak brzmi poprawka? Jeśli tak, nikt nie zgłasza uwag, to możemy przejść do głosowania. Tylko oczywiście proszę się zalogować. Czy możemy już głosować? Możemy uruchomić głosowanie? Rozumiem, że wszyscy się zalogowali, bo nikt nie zgłasza problemów.

Proszę bardzo, w takim razie głosujemy. Kto jest za poprawką pana posła Jarosława Rzepy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Czy wszyscy oddali głos? Chyba tak, bo nikt nie zgłasza problemów z głosowaniem. Dziękuję, w takim razie zamykamy głosowanie.

Proszę o podanie wyników. Oddano 19 głosów: 4 głosy za poprawką, 13 głosów było przeciw, 2 głosy wstrzymujące. Poprawka nie zyskała akceptacji Komisji.

W takim razie rozumiem, że przyjęliśmy, rozpatrzyliśmy piąty akapit.

Teraz pozostaje nam przyjęcie całego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2020 Rokiem Polskiego Romantyzmu… Przepraszam – ustanowienia roku 2022 Rokiem Romantyzmu Polskiego, bo tak brzmi projekt uchwały, tytuł projektu po poprawce.

W takim razie również głosujemy całość projektu. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Myślę, że zamykamy już głosowanie, tak?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 19 osób: za było 17 głosów, nikt nie głosował przeciw, 2 osoby się wstrzymały. Stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami został przyjęty przez Komisję.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Teraz rozpoczynamy zgłaszanie kandydatur. Myślę, że w naturalny sposób jako poseł wnioskodawca powinna być sprawozdawcą pani przewodnicząca Joanna Lichocka i zgłaszam taką kandydaturę. Czy są inne zgłoszenia? Jeśli nie ma, to czy pani poseł Joanna Lichocka wyraża zgodę?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, oczywiście, bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy Komisja wyraża zgodę, aby pani przewodnicząca Joanna Lichocka była sprawozdawcą tego projektu uchwały? Rozumiem, że Komisja wyraża zgodę. Dziękujemy za pracę w tym punkcie.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego. Teraz proszę panią poseł Paulinę Matysiak o uzasadnienie projektu ustawy z druku nr 1354 w sprawie ustanowienia roku 2022 Rokiem Marii Konopnickiej. Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Bardzo się cieszę, że mogę przedstawić ten przygotowany i zgłoszony przez Lewicę projekt uchwały, by przyszły rok był Rokiem Marii

Konopnickiej. Nie będę odczytywała tekstu tej uchwały, on jest dosyć długi i za chwilę zresztą będziemy na pewno nad nim obradować.

Dostałam z sekretariatu uwagi z Biura Legislacyjnego i je przyjmuję. Natomiast tytułem takiego krótkiego wstępu i uzasadnienia, dlaczego warto, żeby przyszły rok był rokiem właśnie Marii Konopnickiej, ja tylko wspomnę o kilku podejmowanych przez nią działaniach. Przede wszystkim walczyła z uciskiem i w szczególności poświęcała dużą uwagę obronie polskich dzieci przed prowadzoną ówcześnie germanizacją na ziemiach zaboru pruskiego. W ramach właśnie tego sprzeciwu powstał jej najsławniejszy utwór, „Rota", którą zaliczamy do kanonu wierszy, pieśni patriotycznych, która również prezentowała do roli hymnu polskiego. Ona również w tych sprawach dotyczących tego, co się działo na terenie zaboru pruskiego, angażowała działaczy i aktywistów z innych krajów. Podnosiła ten temat na arenie międzynarodowej. Z drugiej strony oczywiście to poetka, w której twórczości szczególne miejsce zajmowała miłość do Polski. Odcisnęła swój ślad w historii literatury polskiej.

Po trzecie – to jest również niezwykle istotne – była kobietą, która wzięła życie we własne ręce i można powiedzieć, że wyzwalała się spod oczekiwań społecznych, kulturowych. Jej życie, całe życie było dowodem na to, że kierując się własną wolą, w efekcie można osiągnąć rzeczy wielkie, można zapisywać się w historii, w historii narodów nie tylko jako partnerki znanych mężów, ale jako samodzielne bohaterki. Z pewnością Konopnicka taką bohaterką była. Mam nadzieję, że Wysoka Komisja przychyli się do tej mojej prośby, żeby zaakceptować i przyjąć projekt uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł Paulinie Matysiak.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania? Jeśli nie ma pytań, to ja tylko uzupełnię, że z kolei przekazałem do konsultacji ten projekt uchwały środowiskom zajmującym się właśnie zawodowo literaturą i spuścizną Marii Konopnickiej, między innymi Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu. Dostaliśmy takie pewne uwagi, które doprecyzowują kilka kwestii, kilka porządkują i troszkę troszeczkę poszerzają projekt uchwały, szczególnie w tym obszarze przedstawienia jej dokonań literackich. Również państwo otrzymali ten materiał, który otrzymaliśmy. Ale odniesiemy się do niego, jak rozumiem, w pracach nad poszczególnymi akapitami. W takim razie rozumiem, że nie ma w tej chwili żadnych głosów w ogólnej debacie.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania i przechodzimy…

Czy pan poseł Jacek Świat…

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mam pytanie takie porządkujące, bo otrzymaliśmy drugi tekst, który nie wiem, jak traktować.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, to jest tekst, który może być podstawą do ewentualnych poprawek.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Czyli ten tekst… Jaki wnioskodawczyni ma stosunek do tego tekstu?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, tekstem, nad którym pracujemy, jest tekst zgłoszony i przedstawiony dzisiaj przez panią poseł Paulinę Matysiak z druku…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

….1354.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. To są tylko uwagi, tylko one są tak sformułowane, jakby ujęte w ciągu tego projektu uchwały. Tekst pomocniczy, o tak. Dobrze, czyli w takim razie stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Tytuł uchwały. Proszę bardzo, czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, tylko technicznie, wyraz „w” należy pisać małą literą, natomiast „rokiem” – tradycyjnie w tego typu uchwałach – wielką literą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jest to poprawka, tylko że dużą literą „rokiem”. Rozumiem, że to jest oczywista sprawa. Przyjmujemy to.

Tytuł uchwały został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do akapitu pierwszego. Proszę bardzo, czy są uwagi do akapitu pierwszego? Proszę bardzo, zaczniemy od Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Szanowni państwo, rozumiem, że odnoszę się do tekstu z przedłożenia, czyli tego tekstu z druku, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Do tego akapitu mamy taką uwagę, aby … po wyrazie „historii” dopisać „literatury polskiej, przedstawicielkę realizmu, twórczyni Europy”. Konsekwentnie również w całym tekście powinniśmy tytuły utworów pisać bez kursywy, w cudzysłowie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Chwileczkę. Czyli… Tutaj jest taka kwestia, że w tym projekcie, nad którym pracujemy, jest sformułowanie „przedstawicielką realizmu”, natomiast w uwagach środowiska badaczy literatury i twórczości Marii Konopnickiej nie ma tego sformułowania. Nie wiem, pani przewodnicząca Joanna Lichocka, czy coś w sprawie tego realizmu?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Myślę, że za chwilę pani poseł wnioskodawca powinna się do tego odnieść, ale ja bym chciała powiedzieć, że nie pisałabym, że „przedstawicielka realizmu”, bo to jest zawężające. Konopnicka to nie był realizm w takim sensie ścisłym. Myślę, że to zawęża, zwłaszcza tę poetycką twórczość Konopnickiej. Natomiast wydaje mi się, że cenna jest uwaga Biura Legislacyjnego, żeby dodać, że jedna z najwybitniejszych pisarek w historii literatury polskiej, a nie, że w ogóle nie historii, tylko literatury polskiej, bo to uściślenie jest zasadne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że dobrze jest to uściślić. Proszę bardzo, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Mogę się przychylić do tej prośby. Możemy ten fragment „przedstawicielką realizmu” wykreślić, zostawić tylko „najwybitniejszą pisarkę w historii literatury polskiej” i oczywiście twórczynię „Roty”, bo myślę, że najbardziej jest kojarzona również z Konopnicką.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, czyli rozumiem, że akapit pierwszy mielibyśmy rozpatrzony. Tu nie ma więcej jakichś kontrowersji.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Proszę bardzo, pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tutaj w drugim akapicie powinno pojawić się oczywiście miejsce urodzenia. Ja się o to upominam jako również urodzony w Suwałkach, tak nawiasem mówiąc, ale to tylko powód subiektywny, bo zawsze pisze się, gdzie się ktoś urodził, kiedy i gdzie, prawda? Zresztą w Suwałkach jest Muzeum Marii Konopnickiej. Warto również to wiedzieć.

Natomiast potem jest takie zdanie: „z domu Wasiłowska”. Chyba w tej drugiej propozycji jest lepiej, że po przecinku, a nie w nawiasie. Taki zapis również popierałbym: „Maria Konopnicka, z domu Wasiłowska – po przecinkach, między przecinkami – urodziła się 23 maja 1842 r. w Suwałkach jako córka prawnika, obrońcy Prokuratorii Generalnej i patrona Trybunału Cywilnego”. I dalej jest tak: „Jej matka zmarła, gdy miała

18 lat". I właśnie to zdanie następne budzi moje wątpliwości: „Wychowanie tylko przez ojca w atmosferze patriotyzmu i tradycji chrześcijańskiej miało duży wpływ na pisarkę". To „tylko" mnie zastanawia, bo to może sugerować, że gdyby była wychowana przez ojciec i matkę, to byłoby inaczej. Więc tutaj jakby trochę to „tylko"… Skreślić po prostu to słowo „tylko" albo jakoś inaczej, żeby nie było sugestii, że ten fakt, że tylko przez ojca była wychowywana, wpłynął na jej patriotyzm, postawę chrześcijańską i miał na nią duży wpływ.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Pani przewodnicząca Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Chciałabym zapytać panią wnioskodawczynię, czy rzeczywiście w życiorysie Marii Konopnickiej podkreśla się tę Prokuratorię Generalną ojca. Wydaje mi się, że intencją tego akapitu było pokazanie tak naprawdę, w jakiej tradycji była wychowana, nie czym konkretnie zajmował się ojciec. Tak naprawdę to, co jest najistotniejsze, to wychowała się w rodzinie szlacheckiej. To było nie bez znaczenia i miało wpływ na jej późniejsze życie, postawy i różne rzeczy i rzeczywiście podkreślane jest – tu uwaga do pana Zielińskiego – że ojciec był bardzo religijny i taki rygorystyczny, ale jakby właśnie po śmierci żony. On w taką smutę – można powiedzieć – wszedł, przepraszam, w takim smutku się pogrążył i ta postawa, taka powaga tego domu również prawdopodobnie miała wpływ na to, co potem działo się w jej życiu. Więc chyba o to tu chodzi. Zaproponowałabym… W końcu to nie życiorys jej ojca, tylko jej, więc ja myślę, że to jest zbyteczne, czym zajmował się ojciec. Natomiast rzeczywiście wyłuszczenie tego bardzo takiego domu religijnego, poważnego, patriotycznego faktycznie w tym akapicie jest na miejscu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli ewentualna poprawka pani poseł zmierzałaby… jak brzmiałaby? Znaczy pomysł zmiany w tym akapicie? Żeby wykreślić te dwa, jakby te funkcje ojca? Czy…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

…„w tradycji chrześcijańskiej miał bardzo duży wpływ na pisarkę" – to jest bardzo dobre zdanie. Natomiast mam wątpliwości, co zrobić z tym ojcem. Faktycznie. Bo wiecie państwo, o co chodzi? Matka zmarła wcześnie, ojciec rzeczywiście narzucił takie pełne powagi wychowanie i dom. Nie wiadomo, co by było, gdyby matka żyła. Tego nie wiemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zaraz to jeszcze uporządkujemy, tylko ja tak jeszcze powiem, zanim pani poseł wnioskodawca się wypowie, że w tej właśnie wersji, tej uzupełnionej, która może służyć jako element do poprawek, są Suwałki – właśnie to, o czy mówił pan poseł Jarosław Zieliński. Natomiast różnica również polega na tym, że nie ma z kolei tego, że według surowych zasad moralnych, a kwestia ojca pojawia się w obu. Oczywiście można skrócić albo wyeliminować.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka i potem pani poseł wnioskodawca.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wydaje mi się, że w takim razie rzeczywiście możemy się posiłkować tym tekstem pomocniczym, bo ten drugi akapit w tym tekście pomocniczym spełnia większość tych uwag, oprócz tego słowa „tylko". Gdybyśmy po prostu jako poprawkę wprowadzili ten drugi akapit, być może wszystko byłoby dobrze. To drugie zdanie w tej poprawce bez słowa „tylko" brzmiałoby tak: „Wychowanie przez ojca w atmosferze patriotyzmu i tradycji chrześcijańskich miało duży wpływ na pisarkę." Kropka. I potem, że poznała Orzeszkową.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Z tym że jest mowa o obrońcy w Prokuratorii Generalnej i patronie Trybunału Cywilnego, co spowodowało uwagę pani poseł, żeby to wykreślić. Ale proszę bardzo, jeszcze raz pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam, bo tak, co do… jeśli chodzi o ten akapit, do ostatniego… to OK i zostawmy już tego ojca, bo już się nie czepiajmy. Natomiast dopiero teraz widzę ten ostatni, że w latach… uczyła się w pensji zakonnej, gdzie poznała Elizę Orzeszkową. Skróciłam. Znowu mam pytanie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to nie jest ten tekst podstawowy, tylko to jest w tym zbiorze ewentualnych poprawek…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, przepraszam.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

…ale uważam, że akurat dopisanie Elizy Orzeszkowej będzie cenne i pozytywne.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

To znaczy nie, bo musimy się zdecydować. Jeżeli w tym akapicie opisujemy takie otoczenie rodzinne, to za chwilę dojdziemy do tego, że wychowywała, nie wiem, sześcioro czy ośmioro dzieci…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, zaraz do tego dojdziemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to będzie w następnym akapicie…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

…że mąż był bankrutem, że musiała sobie radzić w życiu, a akcentujemy z tej sfery prywatnej tylko przyjaźń z Orzeszkową, więc trochę tutaj również…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie, później będą jeszcze różne wątki, w następnym akapicie. Ale dobrze, bo przedyskutowaliśmy.

Teraz proszę, aby pani poseł wnioskodawca wypowiedziała się.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, co do zgłoszonych uwag, przyjmuję tę uwagę pana posła Zielińskiego, żeby dodać nazwę miejscowości urodzenia. Jest to jak najbardziej wskazane, tym bardziej, że potem również odwołujemy się do innych miejsc. Jeżeli chodzi o miejsce śmierci, to również wskazujemy Lwów, więc tutaj nie widzę żadnych przeciwwskazań. Dodajmy to „w Suwałkach" w pierwszym zdaniu na koniec. Możemy skreślić „tylko". Nie ma również z tym problemu.

Natomiast wydaje mi się, że to drugie zdanie, które mówi o zawodzie jej ojca, też nas wprowadza w ten klimat, gdzie ona mieszkała. Tam również jest wspomniany Kalisz, który był również istotny, jeżeli chodzi o chociażby jej debiut pisarski i poświęcone wiersze samemu miastu. O tym zresztą jest mowa w kolejnym akapicie, więc ja bym ten akapit zostawiła. Myślę, że możemy tutaj dorzucić, jeżeli państwo chcą się zgodzić, to zdanie o tym, że w Warszawie na pensji poznała Elizę Orzeszkową. To byłaby więc ta autopoprawka z tego tekstu uzupełniającego, bo tak jak mówiliśmy również, obradując przy pierwszym projekcie uchwały, jak rozumiem, te uchwały takie dotyczące patronów roku mogą być trochę dłuższe niż takie okolicznościowe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tutaj możemy… Myślę, że możemy bez problemu zmieścić to zdanie o poznaniu Orzeszkowej, z którą zresztą utrzymywała przez całe życie kontakt.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że przypomnienie Orzeszkowej jest cenne, tak czy tak. Dobrze…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie, ja protestuję. Zobaczcie państwo, bo już teraz widzę te notatki. Jakby ta historia, z kim się przyjaźniła, kogo spotkała i ten opis jest w drugim akapicie. Znaczy w tym kolejnym, trzecim. Dlaczego ta Orzeszkowa musi być przy ojcu?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie w tym miejscu?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Właśnie o to mi chodzi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo to jest jeszcze okres młodości. To dlatego, że jest chronologicznie. Tak, to tutaj wprowadzenie do drugiego akapitu troszkę zaburzy chronologię.

Dobrze, tylko zostały nam szczegóły, czy zostawiamy… wprowadzamy Suwałki, zostawiamy jednak te funkcje ojca i miejscowość „w Kaliszu" również? Ten fragment? Dobrze, „w Kaliszu" zostaje. Potem kluczowe pytanie: Czy zostawiamy całość tego zdania, bo tu jest mowa o wychowaniu? Usuwamy „tylko". Zostaje „wychowana przez ojca" bez słowa „tylko" „w atmosferze patriotyzmu, zgodnie z tradycją chrześcijańską. I czy zostawiamy to „i według surowych zasad moralnych"?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Zostawiłabym to tutaj. Patrzę na ten tekst z Biura Legislacyjnego z poprawkami językowymi i moim zdaniem to brzmi dobrze. Skreślimy tylko właśnie słowo „tylko" i ostatnie zdanie drugiego akapitu brzmiałoby: „Wychowanie przez ojca w atmosferze patriotyzmu, zgodnie z tradycją chrześcijańską i według surowych zasad moralnych miało duży wpływ na pisarkę".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Protestuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale przeciwko…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zasadom surowym moralnym.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja również.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ja nie wiem, po co? O co tutaj chodzi, dlaczego, że co…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie, ja bym proponowała…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ona rzeczywiście była wychowywana, przepraszam, w takich… Po pierwsze, takie były czasy i nikt nie wychowywał dzieci ze szlacheckiej rodziny w luźnych zasadach moralnych, umówmy się, więc dlaczego akcentować, że akurat ona była w surowych? Takie rzeczywiście były zasady życia. Jeszcze raz chciałabym zwrócić uwagę, oczywiście nie czuję się ekspertem życiorysu Konopnickiej, ale to raczej nie tyle chodzi o surowe zasady moralne w przypadku ojca, ile raczej, jak mówię, po śmierci żony, tak ja rozumiem to w życiorysie Konopnickiej, o taką powagę i coś w rodzaju smutku – to otaczało Konopnicką bardziej niż surowe zasady moralne.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Popieram panią poseł i uważam, że to powinno być sformułowane tak jak w tym naszym tekście pomocniczym, że wychowana przez ojca w atmosferze patriotyzmu i tradycji…

„Wychowanie przez ojca w atmosferze patriotyzmu i tradycji chrześcijańskiej miało duży wpływ na pisarkę".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale pozostawiamy to zdanie o Elizie Pawłowskiej, późniejszej Orzeszkowej w tym samym akapicie?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Ja bym się upierała.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł…

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie przewodniczący, oczywiście nie zgłoszę poprawki. Nie chcę tutaj już bardziej mielić, ale powiem tylko jeszcze jedno zdanie, że w tym kolejnym akapicie jest opis, kogo spotykała, tak? Kolejne osoby, z kim się przyjaźniła i tak dalej. Ja trochę więc rozumiem logikę jakąś chronologiczną, ale po rodzicach, po ojcu, ludzi, których spotkała, miała na nich wpływ, z którymi się przyjaźniła, wrzuciłabym do kolejnego akapitu. Ale nie będę… To jest postulat. Jeśli nie znajduje żadnego głosu wsparcia, zostawmy, idźmy dalej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Joanna Lichocka?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zostawiłabym to tak, jak jest w tym naszym tekście pomocniczym również dlatego, że pensja sióstr sakramentek na Nowym Mieście w Warszawie, bo to o to chodzi, jest bardzo też znaczącym miejscem mówiącym o kształtowaniu duchowości i jakby postawy Konopnickiej. To pokazuje, w czym ona wzrastała. To jest niebagatelne miejsce.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, to jeszcze pani poseł wnioskodawczyni. Nie, chwileczkę, proszę jeszcze poczekać, bo jeszcze poseł Michał Urbaniak zgłasza się po raz pierwszy.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Tak, dziękuję. Mam taką uwagę może bardziej natury ogólnej. Wydaje mi się, że skupianie się na tym właśnie, kogo kto poznał i gdzie nie pojeździł – i tutaj mówię już w zasadzie w kontekście tego akapitu i kolejnego – nie wydaje mi się, żeby w formie właśnie, którą tu przyjmujemy, czyli uchwały sejmowej było jakoś niezbędne. Raczej powinniśmy skupić się na tym, co stworzyła Maria Konopnicka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, tylko że to spotkanie, poznanie się z Elizą Orzeszkową miało wpływ na obie panie i ich twórczość. Obie są wybitnymi postaciami w historii kultury polskiej.

Poseł Michał Urbaniak (Konfederacja):

Nie będę się upierał jakoś mocno, ale mam po prostu takie wrażenie, że wchodzenie tak mocno w niektóre takie sfery prywatne nie przysłuży się samej uchwale.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, to już chyba raczej w nawiązaniu do następnego akapitu.

Dobrze. Czyli mamy…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Może jeszcze się odniosę do tych uwag. Dobrze, możemy wykreślić te surowe zasady moralne. Nie będę przy tym się upierać. Jeśli państwo chcą je wyrzucić, to możemy je wyrzucić. Jestem zwolenniczką tego, żeby dodać ten akapit o Orzeszkowej i dlatego w tym akapicie, ponieważ ten akapit traktuje o początku życia i wychowaniu, więc tutaj ta pensja jakby jest adekwatna, bo drugi akapit już mówi o życiu dorosłym i o wyborach Konopnickiej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tu się zgadzamy całkowicie.

Proszę bardzo, jeszcze pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Wobec tego jeszcze jedna uwaga do tego zdania z Orzeszkową. Moim zdaniem nie bardzo ładnie brzmi to sformułowanie „po mężu". Być może to jakby przeszkadza wnioskodawcy – używa się „późniejszą Orzeszkową" czy jak to tutaj… Chodzi mi o „późniejszą Orzeszkową".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Żeby to ładniej sformułować, tak?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze w takim razie, bo pani poseł tutaj wspominała również o kwestii rodziny, że w rodzinie szlacheckiej. Czy nie było takiej poprawki, żeby to uzupełnić? Nie?

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tylko tak dopytuję.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tylko to „późniejszą". Znalazłabym inne określenie – „później Orzeszkowa".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, jeżeli ktoś może podpowiedzieć lepsze określenie niż „późniejszą Orzeszkową", to… „Później", tak?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Może wystarczy słowo „później", pani poseł? „Później Orzeszkową". A o rodzinie szlacheckiej ja bym jeszcze podyskutowała.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale to już… nie, bo pani poseł o tym mówiła, dlatego chciałem się upewnić. Więc co, mamy uzgodniony drugi akapit?

Może teraz Biuro Legislacyjne odczyta. Jeśli pani poseł wnioskodawca będzie miała uwagi, to poprawi. Proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Maria Konopnicka, z domu Wasiłowska, urodziła się 23 maja 1842 roku w Suwałkach. Była córką prawnika, obrońcy Prokuratorii Generalnej i patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Jej matka zmarła, gdy Maria miała 12 lat. Wychowanie przez ojca, w atmosferze patriotyzmu i tradycji chrześcijańskiej miało duży wpływ na pisarkę. W latach1855–1856 uczyła się na pensji sióstr sakramentek w Warszawie, gdzie poznała Elizą Pawłowską – później Orzeszkową".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, proszę.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Mam tylko jedną uwagę, czy powinniśmy podawać tę datę dzienną urodzin, czy nie powinien zostać tylko rok w takiej uchwale po prostu rocznicowej i patronackiej, żeby już się nie zagłębiać w takie szczegóły i chronologię, ale też się nie upieram.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że data dzienna jest zasadna, bo jest to uchwała w 180. rocznicę urodzin, czyli jakby ta data urodzin jest tutaj istotna tak myślę. Dla Marii Konopnickiej ta data jest bardzo ważna. Nie rezygnowałbym więc z niej tu.

Natomiast jeszcze chciałem się upewnić, czy słowo „w Kaliszu" zostało. Jak jest zachowany ten zapis? Dobrze, tak jak pani poseł wnioskodawca wskazywała, żeby zostawić.

Dobrze. Przechodzimy… czyli akapit drugi został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu trzeciego. Proszę bardzo o uwagi. Zaczynamy, rozumiem, od Biura Legislacyjnego? Tak, proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie mamy drobne uwagi. Proponujemy przestawić wyraz „w" sprzed wyrazów „między innymi", po tych wyrazach, czyli w Krakowie, Zakopanem, Wenecji i Monachium i zamienić wyrazy „wykorzystując go do samorozwoju" na wyrazy „koncentrując się na samorozwoju". To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, tak, dziękuję bardzo. Tutaj jakby spojrzeć na ten tekst pomocniczy, to on jest ułożony troszkę inaczej chronologicznie, to znaczy to poznanie i ta przyjaźń z Marią Dulębianką pojawia się przed tymi podróżami, przed zwiedzaniem Europy. To wydaje mi się, że to może byłoby zasadne, żeby tak to ułożyć. Proszę bardzo, aby pani poseł wnioskodawca odniosła się do tego takiego, myślę, że porządkującego ciągu tego akapitu.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tutaj nie mam dużych uwag. Możemy to tak ułożyć, że mamy małżeństwo, później ten wyjazd do Warszawy, potem poznanie Dulębianki. Możemy zrobić te wyjazdy faktycznie później, bo one mają taką pewną spinającą klamrę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli mogłoby to być…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tym bardziej, że to zdanie, które jest w uchwale, ono zostaje. Po prostu zmieniona jest kolejność, prawda?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, tutaj są jakieś drobne różnice. Nie potrafię teraz ich wszystkich może wyłapać, ale generalnie to jest powtórzenie… ta wersja pomocnicza jest generalnie powtórzeniem wersji z tekstu podstawowego, tylko właśnie w innej kolejności zdań troszkę i chronologii.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mnie się wydaje, że ta wersja pomocnicza jest zgrabniejsza. Nie opowiada o odchodzeniu od męża i takich tam, tylko bardziej traktuje to neutralnie. Proponowałabym po prostu przepisanie tego trzeciego akapitu z wersji pomocniczej do naszej uchwały.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy jest zgoda na taką zmianę tego akapitu trzeciego? Dobrze, to przechodzimy…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tylko mam jedną wątpliwość.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, proszę.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

W tym akapicie w tekście pomocniczym faktycznie zostało wyrzucone to sformułowanie „odeszła od męża i przeniosła się z dziećmi do Warszawy", więc dlaczego to jakoś… tak, jest, tylko nie ma po prostu tej… bo to jest istotne i jak na owe czasy to nie jest jakiś standard, że się odchodziło od męża. To też pokazuje pewną jej stanowczość, jeśli chodzi o wybory życiowe. Na pewno nie była to prosta decyzja. Nie przenośmy tego do takich dzisiejszych czasów, gdzie być może takie decyzje są łatwiejsze. Natomiast ja bym proponowała, żebyśmy zostawili ten fragment, bo on jest istotny dla jej biografii.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli postulat jest, żeby zostawić który fragment?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Żeby zostawić…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Inaczej, żeby to uporządkować. Jeżelibyśmy przyjęli roboczo, że pracujemy teraz na tym zmienionym chronologicznie tekście, czyli tym projekcie trzeciego akapitu z tego tekstu pomocniczego, to jest to, co pani poseł wnioskodawca mówi, że do niego jakby dołożyć…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Wtedy to drugie… To znaczy, tak, łącząc ten tekst, który przygotowało Biuro Legislacyjne z poprawkami i ten tekst pomocniczy, to ten trzeci akapit brzmiałby następująco: „W 1862 roku poślubiła Jarosława Konopnickiego, z którym miała ośmioro dzieci i mieszkała w Bronowie, a następnie w Gusinie”. Dodajemy więc tutaj nazwy miejscowości, których w tym tekście podstawowym, złożonym, nie było. „W 1876 roku odeszła od męża i przeniosła się z dziećmi do Warszawy, gdzie publikowała, dorabiała lekcjami oraz uczestniczyła w akcjach patriotycznych i społecznych”. Tak brzmiałoby drugie zdanie. Później mamy to zdanie… Później już nie mamy wątpliwości, bo tutaj nie było dyskusji. Jest historia z Dulębianką i potem są podróże, czyli tak jak w tym tekście pomocniczym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Jeszcze zgłasza się pani poseł Stachowiak-Różecka. Proszę bardzo

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, bo za bardzo nie rozumiem. To znaczy, jak mam być szczera, to chyba rozumiem, ale powiedzmy, że nie wiem po co i dlaczego to odejście od męża… Jak już tak chcemy się zgłębiać w uchwale, która ma uczcić rocznicę – co to my uczcimy – urodzenia, to porozmawiajmy w takim razie o tym, czy Konopnicka miała kochanków, ilu kochanków, jak jej biografowie to opisują, dlaczego, z czym to było związane.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To mąż miał przecież kochanków. Przepraszam, kochanki.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie. Rozumiecie państwo, chodzi mi o to, że znowu musimy się cofnąć do tamtych czasów, starać się nie patrzeć na to przez pryzmat dzisiejszych. Ona odeszła od męża, jeżeli się już tego trzymamy, bo tak naprawdę nie miała innego wyboru. Tu nie było kwestii, nie wiem, jakiegoś dogadywania się bądź nie, charakterologicznych, tylko żeby wyżywić swoje dzieci, musiała wziąć sprawy w swoje ręce. Wchodzenie jakby w te relacje mąż – żona, w tamte czasy, akurat Konopnicka i co się z nią działo później… myślę, że naprawdę dużym walorem jest podkreślenie jej przyjaźni z Dulębianką i ten akapit, który jest zaproponowany w tej wersji takiej roboczej, poprawionej, naprawdę jest moim zdaniem idealny. Zostawmy odejście od męża.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zostawmy, to znaczy nie włączajmy do uchwały? Popieram.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chyba żeby znaleźć jakieś takie pośrednie rozwiązanie, że przeniosła się sama z dziećmi do Warszawy, na przykład, tak? Nie wiem. Ale też… Może ktoś wie, czy ona tak jednoznacznie z dnia na dzień odeszła od męża, czy mąż od niej, czy to był jakiś proces? Nie wiem, czy ktoś to potrafi jakoś oszacować? Czy wyjechała konkretnego dnia?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Proszę państwa, zostawmy tę kwestię, żeby ona została tak, jak była złożona w druku, bo faktycznie również w wypowiedziach państwa jasno to wybrzmiewa, że Maria Konopnicka odeszła od męża i przeprowadziła się z dziećmi do Warszawy, gdzie dalej układała

swoje życie. Nie rozumiem, po co mamy zaciemniać ten obraz, bo w tym momencie ktoś, kto nie zna jej biografii, wcale nie wie, na czym polega to przeniesienie się z dziećmi do Warszawy i co się wydarzyło z mężem, bo jest to nieczytelne. Jedno zdanie i tutaj naprawdę my nie wchodzimy w jakieś… nie zagłębiamy się w jej biografię i nie patrzymy jakoś bardzo szczegółowo, co tam się wydarzyło, dlaczego i nie podajemy powodów, tylko zaznaczamy po prostu historię jej życia, która była istotna też dla jej twórczości…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

…i kształtowania jej postaw.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, szukamy jakiegoś rozwiązania sytuacji.

Proszę bardzo, pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ja z taką intencją znalezienia rozwiązania sytuacji, żeby była jasność. To „odeszła od męża" pokazuje wyraźnie, że ona odeszła – „nie chcę już z tobą być, odchodzę". Podkreślam i to w wielu biografiach Konopnickiej jest wyraźnie napisane, że tam na pierwszym miejscu był powód dosłownie ekonomiczny, czyli że zwyczajnie facet był bankrutem, nie ogarniał swojego budżetu, nie był w stanie i nie chciał… jakby nie myślał o tym, że musi wykarmić dzieci itd. Oczywiście biografowie mogą się w tej sprawie różnić. Taka propozycja, jak pani mówi, brzmi: „przestali się kochać, odchodzę, rzucam cię". Rozumiecie państwo?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W pewnym sensie mentalnie to mąż odszedł od nich, od rodziny, tak? Przestał się rodziną interesować.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie dojdziemy do tego, jak to było, co to było i nie jesteśmy w stanie tego sprawdzić. Rzeczywiście był okres w jej życiu, w którym podjęła decyzję, musiała tak zrobić, że będzie wychowywała dzieci sama.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie to słowo „sama", może zróbmy tak kompromisowo: W 1876 roku przeniosła się sama z dziećmi do Warszawy. To wyjaśnia, że bez męża i mamy jakoś to kompromisowo.

Nie wiem, czy poseł Jarosław Rzepa jeszcze chyba chciał…

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

W tym kontekście chciałem zaproponować: „opuściła męża i przeniosła się dziećmi do Warszawy", ale to, jak rozumiem…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, rozumiem…

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

To doprecyzowuje ten fragment… wyjazd do Warszawy z tymi dziećmi nie był… Ale co, sama pojechała?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie o tym mówię. Gdybyśmy zapisali: w 1876 r. przeniosła się sama z dziećmi do Warszawy, to może by to było pewne spotkanie się państwa głosów gdzieś w połowie drogi.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale to słowo „sama" jest niepotrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ono precyzuje sytuację. A innymi słowy? To proszę bardzo, pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Suski (PiS):

Przeniosła się do Warszawy z dziećmi sygnalizuje, że tylko z dziećmi. Nie potrzeba dodawać, że sama. Przeniosła się z dziećmi do Warszawy i tyle.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jeszcze jest pan poseł Tomasz Olichwer, pani przewodnicząca Joanna Lichocka i potem pani poseł wnioskodawca.

Poseł Tomasz Olichwer (KO):

Szanowni państwo, chciałbym tylko przypomnieć, że autorem tej uchwały jest pani poseł Paulina Matysiak. Skoro pani Paulina Matysiak tak ułożyła to zdanie, to nie widzę jakichkolwiek potrzeb, żebyśmy akurat to zdanie zmieniali. Chciałbym wyrazić swój głos poparcia dla pani poseł.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Szukamy właśnie jakiegoś rozwiązania kompromisowego, właśnie dlatego.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Słuchajcie, jak już tak bardzo chcemy, to może zamiast „odeszła", zamiast „porzuciła", dajmy neutralne „rozstała się z mężem". W porządku?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Moim zdaniem tak. I możemy to zamienić, że po rozstaniu z mężem przeniosła się z dziećmi do Warszawy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. Wspólnymi więc siłami doszliśmy do rozstania. Czy w takim razie można prosić, jeżeli jest potrzeba, żeby Biuro Legislacyjne… Nie ma potrzeby? Dobrze, wszystko wiemy.

Akapit trzeci został więc przyjęty.

Teraz akapit czwarty. Ten smutny, bo dotyczy śmierci. Tu, jak rozumiem, według opinii tego środowiska literackiego, badaczy Marii Konopnickiej wynikałoby z tego, że uważają, że ten pogrzeb był na tyle dużym przedsięwzięciem, że nie był zorganizowany indywidualnie przez Marię Dulębiankę. Tu jest taka, jak rozumiem, kwestia, jedna różnica.

Kwestia jeszcze tego powodu śmierci, na zapalenie płuc… Czy są jakieś uwagi? Oczywiście pani poseł wnioskodawca na pewno, ale czy inni państwo? Jeśli nie, to proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Może się odniosę. Tak, oczywiście możemy wyrzucić to zapalenie płuc i już nie wchodzić w jakieś takie szczegóły medyczne. Mamy chyba znowu datę dzienną, więc adekwatnie tak, jak było z datą urodzin.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzienna, tak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Myślę, że ja bym mimo wszystko zostawiła, że to… ponieważ to Dulębianka zorganizowała pogrzeb, a ponieważ wzięło w nim udział tak dużo osób, to ze względu właśnie na liczbę uczestników ta uroczystość stała się taką manifestacją patriotyczną. Ja bym więc połączyła te dwa zdania w jedno. Chciałabym więc, żeby została informacja o tym, że pogrzeb zorganizowała Dulębianka, z którą ona zresztą spędziła ostatnie lata swojego życia, ale dodałabym tak jak jest w tym tekście pomocniczym, że ten pogrzeb miał charakter uroczystości państwowej, religijnej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz jeszcze pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, nie przypominam sobie, żebyśmy w tego rodzaju uchwałach jakoś szczególnie zajmowali i podkreślali to, kto organizował pogrzeb. Czy to było państwo, rodzina, mąż… Podkreśliliśmy w poprzednim akapicie naprawdę bardzo dobrze jej przyjaźń, relacje i – można powiedzieć – chyba związek, wspólne życie i mieszkanie z Dulębianką i nie widzę powodu, żeby podkreślać w kolejnym, że to również ona zorganizowała pogrzeb.

Natomiast moja uwaga jest już czysto estetyczna. Nie podoba mi się końcówka: „zmieniając go w wielką manifestację patriotyczną". To „go" mnie razi. Uroczystość? Tak, państwowa i religijna. Może to, że „religijna", wydaje mi się również oczywistą oczywistością.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jest propozycja, żeby nie podawać organizatora czy może współorganizatora pogrzebu, zmieniając „go"… Czyli: uczestniczyło około 50 tys. osób albo… Może tak: W pogrzebie…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Ja mam krótszą…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Pomijając ten wątek organizacji, kto organizował, bo może być tak, że w pogrzebie, który miał charakter oficjalnej uroczystości państwowej i religijnej, a zmienił się… stał się… nie, miał… stał się wielką manifestacją patriotyczną. Może coś takiego? Może tak?

Proszę bardzo, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Mam propozycję, żeby ten czwarty akapit brzmiał po tych uwagach, które tutaj usłyszeliśmy: „Maria Konopnicka zmarła 8 października w 1910 roku we Lwowie". I to drugie zdanie, żeby je skrócić: „W uroczystości pogrzebowej uczestniczyło blisko 50 000 osób, która tym samym stała się manifestacją patriotyczną". Z tego powodu stała się ta uroczystość manifestacją patriotyczną, że tak dużo osób przyszło pożegnać Konopnicką. Skróciłabym to, żeby już tego akapitu tak nie pompować, żeby on nie był taki długi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jeżeli jest taka propozycja pani poseł wnioskodawcy, to myślę, że chyba trzeba się już z tym zgodzić. Chyba że Biuro Legislacyjne jeszcze by chciało…

Legislator Katarzyna Abramowicz:

To znaczy, my mamy taką propozycję językową, być może również pomocną. Językoznawcy proponowali zmienić wyrazy „zamieniając go w manifestację patriotyczną" na wyrazy „przez co zyskał on charakter manifestacji patriotycznej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ta wersja… Myślę, że wersja pani poseł wnioskodawcy, bo jest prostsza.

Przyjmujemy akapit czwarty i przechodzimy do… tak? Przechodzimy do akapitu piątego.

Tu, w tym akapicie piątym sprawa jest troszkę bardziej… Chwileczkę. Czy pan poseł Jacek Świat… To takie wewnętrzne wyjaśnienia? Dobrze.

Poseł Violetta Porowska (PiS):

A przepraszam bardzo, panie przewodniczący, jeżeli mogę…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Porowska.

Poseł Violetta Porowska (PiS):

Proszę o odczytanie tego czwartego akapitu, bo uważam, że on jest bardzo istotny. W życiorysie Konopnickiej ów pogrzeb jest bardzo istotnym elementem, jeżeli chodzi o taką manifestację uczuć patriotycznych. Ten pogrzeb we Lwowie był największym pogrzebem w historii Lwowa i rzeczywiście przeistoczył się w manifestację patriotyczną,

polityczną, ponieważ nie tylko w uznaniu wielkości i zasług Marii Konopnickiej tyle osób się zebrało, ale również, żeby wyrazić swoje takie uczucia niepodległościowe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Violetta Porowska (PiS):

Nie wiem, czy my powinniśmy akurat umniejszać ten akapit…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Violetta Porowska (PiS):

…dlatego bardzo proszę, by odczytać, bo było tyle zmian…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Violetta Porowska (PiS):

Ale w związku z tym, że każdy się wypowiadał, proszę mi pozwolić się również wypowiedzieć. Każdy się wypowiadał i ja w natłoku tych wypowiedzi nie usłyszałam precyzyjnie, jak brzmi ten czwarty akapit, a chciałabym usłyszeć. Tak że proszę odczytać teraz ten czwarty akapit.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, oczywiście, pani poseł ma prawo jak najbardziej zgłosić swoją propozycję.

Jeszcze może pan poseł Jarosław Rzepa i potem…

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Mam tylko takie jedno pytanie. Szanowni państwo, czy ten akapit czwarty my nie powinniśmy jednak umieścić za akapitem piątym, ponieważ w piątym znowu zadebiutowała w czasopiśmie? Jak to – tu zmarła, tu zadebiutowała? Może jednak… Ja wiem, ale to jest pytanie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To pytanie jest zasadne, ale wydaje mi się, że najpierw przedstawiamy dosyć mimo wszystko krótko życie Marii Konopnickiej, a potem przechodzimy do jej twórczości. To ma pewien sens, bo gdybyśmy chcieli ten akapit przestawiać później, to pojawi się problem, w którym momencie należy go umieścić, dlatego że w przedostatnim akapicie wychodzimy już poza jej życiorys, jeżeli chodzi o chronologię, i byłby problem.

Ale wróćmy przede wszystkim do tego zapisu, jak ma brzmieć ten krótki akapit w kontekście wypowiedzi pani poseł Porowskiej i czy nie powinien być troszeczkę dłuższy. Proszę bardzo, jaka jest ta propozycja, jak ma brzmieć?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Maria Konopnicka zmarła 8 października 1910 roku we Lwowie. W uroczystości pogrzebowej uczestniczyło około 50 000 osób, która tym samym stała się manifestacją patriotyczną.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy troszkę nie można dopracować tego zdania, żeby ładniej brzmiało, żeby było jeszcze bardziej wyraziste? Troszkę.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Znowu zerkam do tego tekstu pomocniczego, gdzie ten akapit brzmi zgrabniej. „Maria Konopnicka zmarła 8 października 1910 roku we Lwowie. W pogrzebie, który miał charakter oficjalnej uroczystości państwowej i religijnej, uczestniczyło około 50 000 osób, zamieniając go w wielką manifestację patriotyczną”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tylko byłą uwaga do tego „zamieniając go”, że to nie jest zręczne sformułowanie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zamieniając?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Zamieniając go. To nie brzmi dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wolicie „nadając mu charakter"?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie. Proszę bardzo, poseł Jarosław Rzepa.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Mam pytanie do pani przewodniczącej Lichockiej. Mimo wszystko „miał charakter oficjalnej uroczystości państwowej"? Czy w tym czasie on miał charakter i był pogrzebem państwowym? Nie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Właśnie, może lepiej unikać…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Właśnie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

On był zorganizowany we Lwowie. Jak pan pamięta, Lwów był wtedy w Galicji i cieszył… wtedy już była bardzo daleko posunięta autonomia i ta organizacja pogrzebu była możliwa na taką skalę.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Właśnie pytam, czy można było uznać go za pogrzeb państwowy.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Podobnie jak pogrzeb Wyspiańskiego.

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Mówimy charakter państwowy, więc jakaś część tego pogrzebu państwowego…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie wiem, za dużo jest tych słów takich, że charakter oficjalny… O to państwu chodzi? Dobrze, pani poseł wnioskodawca, proszę bardzo.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Mam jeszcze jedną propozycję i przepraszam, bo tamta faktycznie wyszła niezgrabnie, ale to ze względu na to, że przygotowuje się poprawkę, jednocześnie słuchając również dyskusji. Może więc to drugie zdanie o pogrzebie zrobić krótkie: „Pogrzeb, w którym uczestniczyło ponad 50 000 osób, był wielką manifestacją patriotyczną" Po prostu. I wtedy jakby…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jeszcze pani przewodnicząca i spróbujemy to jakoś skonkludować.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam troszkę podobny, ale inny pomysł. „W pogrzebie, który miał charakter wielkiej manifestacji patriotycznej i uroczystości religijnej, uczestniczyło około 50 000 osób". Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli jeszcze raz, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

To drugie zdanie czwartego akapitu brzmiałoby: „Pogrzeb, w którym uczestniczyło około 50 000 osób, był wielką manifestacją patriotyczną". Manifestacją religijną chyba nie był.

Nie z tego powodu przyszły osoby na ten pogrzeb. Zostawiłabym po prostu, że był wielką manifestacją patriotyczną.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że przyjmujemy ten akapit czwarty w brzmieniu zaproponowanym przez panią poseł wnioskodawcę.

Przechodzimy do akapitu piątego. Tu zapewne będziemy mieć więcej pracy, bo są – myślę, że cenne – uwagi specjalistów, które trochę rozszerzają ten akapit.

Proszę bardzo, kto zaczyna? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy drobne uwagi. Proponujemy w pierwszym zdaniu zmienić wyraz „debiutowała" na „zadebiutowała w piśmie »Kaliszanin«".

Kolejna uwaga dotyczy przedostatniego zdania. Proponujemy, żeby brzmiało ono: „Zasłynęła jako poetka, prozaiczka oraz autorka utworów skierowanych do dzieci". Oczywiście konsekwentnie tytuły utworów piszemy bez kursywy, za to w cudzysłowie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy możemy jakoś porównać te dwa warianty? Co w tych uzupełnieniach byłoby takiego cennego, z czego warto byłoby skorzystać? Proszę bardzo.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wydaje mi się, że z tego tekstu pomocniczego warto by ująć ten cykl „W górach", przychylnie zrecenzowany przez Henryka Sienkiewicza, bo z tego, co czytałam, to właśnie ta recenzja, ta pochwała, docenienie przez Sienkiewicza dało jej takie poczucie uwierzenia w siebie, w swój talent i że może iść tą drogą. Wydaje mi się, że warto to zdanie pierwsze w tym akapicie rozbudować tak, jak ono jest rozbudowane w tej wersji pomocniczej.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Czy ja mogę się odnieść do tej uwagi?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To może jeszcze pan poseł Jacek Świat i potem pani poseł wnioskodawca.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Dobrze.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Proszę państwa, ten akapit z tej wersji pomocniczej wydaje się bardzo dobrze sformułowany i pokazuje całą różnorodność. Jest dobrze napisany z jedną tylko uwagą. Tam w kolejnym zdaniu jest następujące sformułowanie, że „była najwybitniejszym reprezentantem nurtu ludowej stylizacji, stosując język poetycki zaczerpnięty z historycznych i baśniowych motywów – i tu jest tak – oraz z piękna przyrody". Język nie może być zaczerpnięty z piękna przyrody, bo to jest nonsens. Moment, nie. Proponuję więc taką drobną korektę, że „język poetycki zaczerpnięty z historycznych i baśniowych motywów, inspirowany pięknem przyrody ojczystej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Jacek Świat (PiS):

I reszta tak jak w tym… w wersji pomocniczej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

I wtedy do „Roty" wracamy w następnych akapitach.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Tak, później wracamy dalej do „Roty" i do działalności społecznej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, oczywiście.

Proszę bardzo, pani poseł wnioskodawca.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Chciałabym może zobaczyć, jak miałby wyglądać ten akapit, bo on wywraca do góry nogami ten, który jest zaproponowany w uchwale. Ta uwaga o tym, żeby dodać ten start poetycki i recenzje Sienkiewicza, myślę, że jest bardzo zasadna i też nam dorzuca kolejną postać, która do jej twórczości się odnosiła i też miała wpływ. Pani poseł Lichocka ma rację, ta recenzja Sienkiewicza ją zachęciła i dała motywację do dalszej pracy twórczej i myślę, że dobrze to zaznaczyć w tekście uchwały. Jednak zostawiłabym już ten dalszy tekst z druku, który był złożony. On jest również krótszy. Pojawiają się nazwy kolejnych pism, z którymi współpracowała. Nie jest to jak z podręcznika akademickiego, który mówi o Konopnickiej, w takim sensie, że ta uchwała również nie ma wyczerpać wiedzy na temat Konopnickiej, tylko przedstawić takie najważniejsze punkty w jej twórczości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, jeśli chodzi o inne wymienione w tekście podstawowym tytuły pism, to oczywiście myślę, że trzeba, żeby one zostały, natomiast z drugiej strony – w tym tekście pomocniczym jest parę cennych informacji, takich właśnie, które opisują twórczość, charakter literatury, twórczości pisarskiej Marii Konopnickiej. Tylko nie wiem, jak to można pogodzić, żeby również nie było to zbyt rozbudowane, ale żeby parę istotnych wątków było wprowadzonych.

Proszę bardzo, pani poseł Stachowiak-Różecka.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, czasami po prostu myślę, że nie ma co kombinować. Ten akapit – tu się zgadzam z Jackiem Światem, z tą jego poprawką – jest po prostu idealny, jest bardzo dobry. Nie widzę powodu, żeby go zgłaszać. Pokazuje tę różnorodność, ładnie oddaje emocje. To jest bardzo dobrze napisane. Nie jesteśmy w stanie, bo one się rzeczywiście dosyć różnią, moim zdaniem tutaj dojść już do jakichś kompromisów. Zgłaszam wniosek formalny, żebyśmy przegłosowali jedną albo drugą wersję i jedziemy dalej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, ale w takiej sytuacji, jeślibyśmy przyjęli ten zapis z tekstu pomocniczego, to trzeba by było w jego pierwszej części dodać te sformułowania dotyczące tygodnika „Bluszcz", „Kuriera Warszawskiego" i Towarzystwa Szkoły Ludowej. Czy to by się dało tak wkomponować w pierwszej części tego akapitu, czyli na przykład „redagowała pismo »Świt«, współpracowała z tygodnikiem »Bluszcz« i innymi czasopismami, wydawnictwami, towarzystwami polskimi trzech zaborów oraz na obczyźnie, na czele z Towarzystwem Szkoły Ludowej – to tak na roboczo – i na łamach »Kuriera Warszawskiego« zajmowała się krytyką literacką". Myślę, że należałoby z tekstu podstawowego te wszystkie zapisy utrzymać i dopiero potem przejść do takiej szczegółowej analizy twórczości literackiej. Czy to tak można byłoby pogodzić? Pytanie do pani poseł wnioskodawcy.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Przyznam szczerze, że zupełnie w tym momencie już nie wiem, jak ma wyglądać ten piąty akapit. Jeżeli można, to chciałabym go dostać na piśmie. Już naprawdę nie wiem, co jest z jednego tekstu, co jest z tekstu pomocniczego i co zgłosili posłowie w trakcie obrad.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Sytuacja jest troszkę skomplikowana. Myślę, że dobrze byłoby może w takiej sytuacji w ogóle ten akapit podzielić na dwa. W pierwszym byłyby te informacje takie ścisłe, między innymi z wymienianiem tych czasopism, a dopiero w następnym akapicie opis i analiza twórczości. Może tak byłoby to łatwiej zrobić.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pierwsze zdanie tego akapitu brzmiałoby tak jak w tym tekście pomocniczym, pani Paulino: „Maria Konopnicka zadebiutowała w czasopiśmie »Kaliszanin« w 1870 roku, używając pseudonimu »Marko«, ale jej właściwym startem poetyckim był cykl »W górach« z 1876 roku, przychylnie zrecenzowany przez Henryka Sienkiewicza". Czy do tego zdania…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tutaj mamy zgodę, tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Super, mamy pierwsze zdanie. Następne: „W 1881 roku wydała pierwszy tomik poezji. Redagowała pismo »Świt«, współpracowała z tygodnikiem »Bluszcz« i z wieloma czasopismami, wydawnictwami i towarzystwami polskimi trzech zaborów oraz na obczyźnie".

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

To może teraz również tak brzmieć, żeby ten tygodnik „Bluszcz" też przeszedł z tego tekstu podstawowego.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

I tutaj trzeba by napisać: „Była honorową członkinią Towarzystwa Szkoły Ludowej", tak?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czyli po tym zdaniu… dotąd mamy zdania dobre z tej podstawowej wersji i tu wchodzi zdanie – mam nadzieję, że Biuro Legislacyjne panuje nad sytuacją – „Była honorową członkinią Towarzystwa Szkoły Ludowej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

A jeszcze „Kurier Warszawski", bo…

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To w takim razie jest jeszcze do zastanowienia, ale jeśli chodzi o kurier, to teraz: „Zasłynęła prozą nowelistyczną i utworami dla dzieci oraz zajmowała się krytyką literacką, między innymi na łamach »Kuriera Warszawskiego«"? Dobrze tak, pani Paulino?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czy do tej pory wszyscy państwo wiedzą, jak wygląda ten akapit i nie ma co do tego sprzeciwu? OK.

Teraz to zdanie z tym towarzystwem ludowym. Trzeba by się zastanowić, czy nie dać go na koniec tego akapitu, prawda? Ale dotąd mamy jasność, jak wygląda sytuacja, prawda? „Była najwybitniejszym reprezentantem nurtu ludowej stylizacji pieśniowej, stosując język poetycki zaczerpnięty z historycznych i baśniowych motywów oraz piękna przyrody ojczystej". Tutaj jest problem, prawda?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Ja myślę, że jeżeli chcemy w ogóle zostawić to zdanie, to również zamieńmy „najwybitniejszą reprezentantką". Mamy słowo „reprezentantka" w sensie, żeby to brzmiało po polsku, mówimy również o poetce i pisarce.

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

„Była najwybitniejszą reprezentantką nurtu ludowej stylizacji pieśniowej, stosując język poetycki zaczerpnięty z historycznych i baśniowych motywów, inspirowany pięknem przyrody ojczystej", chcecie tak? Pan poseł Świat miał propozycję tutaj.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Właśnie moja propozycja, żeby sformułować to „inspirowany pięknem przyrody", bo język nie może być przecież…

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Super, tak więc robimy – „inspirowany pięknem przyrody". Czy do tej pory wszyscy się zgadzamy? Dobrze.

Następne zdanie: „Tworzyła liryki i pieśni o tematyce patriotycznej i społecznej oraz obrazki poetyckie. Dokonała przełomu w polskiej literaturze dla dzieci, podnosząc

tę dziedzinę pisarstwa na wyżyny artyzmu. Do wierszy poetki wielu wybitnych kompozytorów skomponowało muzykę". Chcemy to ostatnie zdanie?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Mam wrażenie, że możemy je sobie odpuścić.

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ja również.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

To można powiedzieć o wielu twórcach, to nie jest tak bardzo istotna informacja.

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chcecie muzykę? Dobra. Czyli ten akapit mamy? Zostaje muzyka? Komponowanie muzyki do jej utworów? Chcemy to?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

To znaczy, ja się nie zgadzam. To nie jest tak istotna informacja. Rozumiem, że państwo zakładacie, że ten tekst pomocniczy w dalszym ciągu będzie przepisany tak, jak został tu przyniesiony, natomiast ostatni akapit w tym tekście, nad którym pracujemy, tam nie ma mowy nic o muzyce. Odpuściłabym taką informację, że ktoś komponował do jej wierszy muzykę.

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Popieram panią. Zróbmy kompromis, dobrze? Będziemy mieli ten akapit zaliczony. Czyli słuchajcie, kończymy ten akapit: „na wyżyny artyzmu". I teraz jest pytanie o brakującą informację, która była w akapicie przedłożenia projektu o tym, że była honorową członkinią Towarzystwa Szkoły Ludowej. Czy chcemy umieścić to w tym akapicie?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze chwileczkę, tylko taka nieformalna informacja, bo ja tego nie powiedziałem, że na pewien czas przekazałem prowadzenie pani przewodniczącej Joannie Lichockiej i żeby nie było formalnego problemu.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Jasne, to nie jest żaden problem.

Tylko chciałam powiedzieć, że w ogóle możemy tę informację o tej honorowej członkini przenieść jeszcze na koniec, ale to nie jest jeszcze koniec tego akapitu, bo w druku 1354 ostatnie zdanie brzmiało o tym, w którym roku opublikowała „Rotę" i czym była ta „Rota". Więc tutaj to musi zostać w tym akapicie, bo to jest bardzo istotna informacja. Co prawda wcześniej dwa razy już wspominaliśmy to, że jest autorką tego utworu, ale tutaj mamy…

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, mamy o „Rocie" w tym tekście pomocniczym dalej i ja chciałam zaproponować takie użycie, bo tam jest mocniej. Proszę sobie zobaczyć. Dlatego… Czyli ten akapit, nad którym teraz pracujemy, kończyłby się na słowie „artyzmu". I później kolejny akapit. Jeżeli jest zgoda, to byśmy przeszli do kolejnego akapitu. Na razie nie ma członkini tego towarzystwa w tym akapicie. Czy jest na to zgoda?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

W takim razie tu skończymy, że była tą honorową członkinią Towarzystwa Szkoły Ludowej, bo już do następnego akapitu, jeżeli będziemy chcieli go poświęcić w zasadzie „Rocie", to on nie będzie pasował.

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czy zależy pani na tym?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, ja bym chciała…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeśli można, bo w tym proponowanym… w tej szerokiej poprawce, w przedostatnim akapicie, w którym główną częścią jest sprawa „Roty", jest takie zdanie: „Była honorową członkinią wielu towarzystw i instytucji działających na ziemiach polskich, w Europie i USA". Więc może to zdanie można by było, jeżelibyśmy oczywiście je przyjęli, poszerzyć właśnie o Towarzystwo Szkoły Ludowej.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Możemy tam zrobić dopowiedzenie, żeby wymienić z nazwy…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Bo ten akapit stał się już bardzo długi.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, króciutko. Może być oczywiście w tym miejscu, ale też chciałabym, żeby jednak to zdanie pozostało.

Przewodnicząca poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czyli teraz prowadź, bo przeszliśmy przez…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani przewodniczącej Joannie Lichockiej, że przeszła przez najtrudniejszy akapit. Rozumiem on jest teraz jeden. Jednak nie doszło do podzielenia na dwa.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przechodzimy do następnego, a do „Roty" oczywiście wrócimy. Teraz w następnym akapicie nie ma aż tak dużych różnic między tekstem bazowym a tym proponowanym tymi poprawkami. To jest akapit… Może tak, przyjęliśmy akapit piąty.

Przechodzimy do akapitu szóstego, który zaczyna się od: „Za pomocą utworów literackich". Proszę o uwagi do tego akapitu. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

My proponujemy ten akapit rozpocząć od wyrazów: „Poprzez swoje utwory protestowała przeciwko ustrojowi". I w ostatnim zdaniu proponujemy zamienić wyrazy „o" na wyraz „i", czyli „walczyła o prawa kobiet i pomoc dla więźniów politycznych".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. W tej poprawce – może odczytam, bo to nie jest zbyt długie – jest doprecyzowanie. W tym tekście bazowym jest mowa, że protestowała przeciwko ustrojowi, co jest mało konkretne, a w tej drugiej wersji byłoby tak: „Za pomocą utworów literackich protestowała przeciwko antypolskiej polityce zaborców i niesprawiedliwości społecznej. Współorganizowała protest światowej opinii publicznej przeciwko niemieckim represjom wobec dzieci polskich we Wrześni w latach 1901–1902 i ustawom wywłaszczeniowym. Walczyła o prawa kobiet oraz pomagała uwięzionym z przyczyn politycznych przez rosyjskie władze". Myślę, że to jest takie pełniejsze doprecyzowanie tych zapisów, które są w tym przedłożonym tekście.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Popieram.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Również się zgadzam. Możemy przyjąć tę propozycję. Ona dobrze dookreśla i wszystko jest jasne i czytelne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli mamy przyjęty… rozpatrzony akapit szósty.

Teraz przechodzimy do nowego akapitu, jakby do akapitu siódmego. To znaczy, zostało Towarzystwo Szkoły Ludowej, a przede wszystkim kwestia „Roty". Teraz powstawałby nowy, siódmy akapit, jeżeli nie pomyliłem liczby, upewniam się… tak, nowy akapit siódmy, który zaczynałby się od obchodów, jeżeli to jest istotne, jak państwo uważacie, od obchodów w Krakowie i we Lwowie 25-lecia pracy literackiej Konopnickiej. Natomiast na pewno bardzo ważna jest proponowana druga część tego zdania, że otrzymała w darze od narodu polskiego dworek z parkiem w Żarnowcu koło Krosna, bo było tylko kilka przypadków polskich artystów, którzy otrzymali dar narodu, więc myślę, że to powinno być.

Potem pojawia się ten wątek członkostwa honorowego w wielu towarzystwach i tu by trzeba było koniecznie uwzględnić z nazwy Towarzystwo Szkoły Ludowej. I potem przeszlibyśmy również do takiej właśnie konkretnej informacji, że napisała „Rotę", a przede wszystkim jakie było znaczenie „Roty". Prosiłbym może o odniesienie się do tego ewentualnego proponowanego nowego siódmego akapitu. Chyba coś się zmienia. Myślałem, że to było zgłoszenie przez dwie ręce, a to była fotografia pana posła Zielińskiego. W takim razie nie wiem, kto do tego akapitu o „Rocie" chciałby się odnieść. Pani przewodnicząca? Pani wnioskodawca to oczywiście, ale czy ktoś jeszcze?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Ja bym chciała…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tutaj nie mam wątpliwości. Możemy dodać ten akapit. On opowiada na również całą historię samej „Roty". Nie mam uwag. Może tylko w pierwszym zdaniu to 25-lecie inaczej zapisujemy, z myślnikiem, więc to tylko tak redakcyjnie, żeby nam nie umknęło.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. W takim razie pozostaje, jak dopisać „była honorową członkinią Towarzystwa Szkoły Ludowej oraz wielu innych", tak?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Oczywiście Towarzystwo Szkoły Ludowej miało olbrzymie znaczenie dla Polaków, jeżeli chodzi o poziom oświaty, o nauczenie się czytania, pisania i również w efekcie wpływ na świadomość narodową także. Było również bardzo liczną organizacją, podobnie jak polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół".

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

I ten czas też był ważny dla samej Marii Konopnickiej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli mielibyśmy w zasadzie ten akapit z tym uzupełnieniem o Towarzystwo Szkoły Ludowej prawie gotowy.

Proszę bardzo, jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

My tylko proponujemy, żeby jednak dopisać „Marii Konopnickiej", żeby posługiwać się pełnym imieniem i nazwiskiem.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To na początku, tak?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Słusznie, tak. Tak będzie również ładniej. Dobrze, czyli co, mamy…

Jeszcze pan poseł Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Oczywiście, że dla nas to była wroga struktura i organizacja, ale chyba zakon krzyżacki mimo wszystko wielką literą się pisze.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Znaczy od dużej litery byłby Zakon Szpitala Najświętszej Panny Marii Domu Niemieckiego w Jerozolimie, jeżeli dobrze pamiętam nazwę. A czy zakon krzyżacki to jest nazwa własna, to nie jestem pewny.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Chyba że nie nazwa własna, bo jeśli nazwa własna, to…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Mówię, Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie bodajże. Mówię z pamięci, więc tak, to byłoby od dużej litery na pewno, a zakon krzyżacki to chyba jest taka nazwa potoczna.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Jeżeli to nie jest nazwa własna, to się nie upieram. Wydawało mi się, że to nazwa własna, więc dla porządku chciałem zwrócić uwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Myślę, że na pewno to sobie wyjaśniliśmy.

Czy jest już zgoda co do akapitu siódmego? Rozumiem, że…

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jeszcze jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Rozumiem, że zakon krzyżacki zostaje tak, jak jest. Czy coś tu…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, zostaje, bo uzgodniliśmy, że to nie jest… pełna nazwa własna brzmi zupełnie inaczej.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak, dokładnie. Ale czy może zostać tak, jak mamy w propozycji, czy nie ?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeśli… Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (Lewica):

Zaleca się pisać zakon krzyżacki małymi literami.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli zostawiamy, tak? Konkluzja jest taka, że idziemy dalej. To znaczy, przyjmujemy, rozpatrzyliśmy akapit siódmy.

Został nam akapit ósmy. Czy są uwagi do akapitu ósmego?

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tylko dla pewności go odczytam, bo on się różni minimalnie między propozycją, na której też bazowaliśmy, uzupełniając ten tekst podstawowy, czyli tak jak w druku podstawowym: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając literacki dorobek Marii Konopnickiej oraz jej wkład w działalność patriotyczną, ustanawia rok 2022 Rokiem Marii Konopnickiej”. I ja bym się upierała przy tym, żeby to słowa „działalność patriotyczna” tak zostały, a nie „działalność niepodległościowa”. Mam taką intuicję, że działalność patriotyczna jest szersza, obejmuje większy zakres niż tylko działalność niepodległościowa, więc to tak jakby więcej tych rzeczy, którymi Konopnicka zajmowała się w życiu i jej aktywności będzie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że tak może być. To „niepodległościowa” pojawiło się chyba dlatego, że słowo „patriotyczna” było wielokrotnie. Zgadza się, że zgrabniej byłoby, gdyby słowo „niepodległościowa” pojawiło się gdzieś w tekście raz, a tu gdzie mamy to zdanie zasadnicze, to „patriotyczna” jest w przypadku Marii Konopnickiej chyba lepszym słowem. Czyli zostawiamy wersję z tekstu podstawowego i przyjmujemy akapit ósmy, czyli ostatni.

W tej sytuacji… Jeszcze proszę bardzo, pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Wiem, że wszyscy jesteśmy już zmęczeni, ale powiem ogólnie, że brakuje mi w tym tekście uchwały informacji, że gdy była okupacja niemiecka, to cała twórczość Konopnickiej trafiła na listy proskrypcyjne i została przeznaczona do zniszczenia. Niemcy traktowali bardzo poważnie twórczość Konopnickiej w latach 40. XX wieku. Zastanawiam się, czy nie warto jakiegoś takiego zdania o istotności tej twórczości napisać, właśnie w tym kontekście, ale to…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale chyba teraz otworzylibyśmy już nową dyskusję, bo można by też, że w czasach okupacji komunistycznej była śpiewana „Rota” w wersji antysowieckiej, bo to również miało znaczenie, czyli jakby twórczość i siła tej twórczości była… tak samo „Rota” do dzisiaj jest tak często śpiewana. Jak ludzie słyszą „Rotę”, to wstają, więc to jest wszystko prawda, ale chyba już nie rozbudowujmy teraz bardziej, bo to można powiedzieć w trakcie wypowiedzi.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Mnie również wydaje się, że to jest ten element, który będzie mógł zostać wykorzystany po prostu w przyszłym roku i warto o tym przypominać – mam nadzieję, że zostanie ten rok Marii Konopnickiej ustanowiony – żeby o tym, o czym mówiła pani przewodnicząca, przypominać, bo ten tekst po prostu również ma swoje ograniczenia objętościowe.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale gdybyśmy to wymyślili wcześniej, to może byśmy to jakoś dali radę… Dobra, czyli przyjęliśmy akapit ósmy, ostatni.

Teraz pozostały nam jeszcze tylko dwie kwestie i przechodzimy do następnego posiedzenia Komisji, które nie będzie ostatnim.

W takim razie kwestia przyjęcia całości projektu. Proszę przygotować głosowanie. Ponieważ kilkoro państwa posłów przyszło w trakcie, proszę o zalogowanie się legitymacjami do urządzenia do głosowania i będziemy głosować. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie roku Marii Konopnickiej? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Czy wszyscy technicznie mieli możliwość oddania głosu? Chyba tak, bo nikt nie protestuje.

Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 19 głosów. Wszystkie głosy za, czyli w takim razie uchwała została jednogłośnie przyjęta przez Komisję.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Myślę, że oczywiste jest, że posłem sprawozdawcą Komisji powinna być pani poseł Paulina Matysiak, więc taką propozycję…

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak, oczywiście się zgadzam. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma innych zgłoszeń.

Stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Paulinę Matysiak na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie.